



# KALENDARIUM TARGÓW I FESTIWALI W POLSCE

Zestawienie krajowych targów i festiwali książkowych zaplanowanych  
lub przewidywanych w 2022 roku

|  |                            |
|--|----------------------------|
| Poznańskie Targi Książki   | 11-13 marca 2022           |
| XXVII Targi Wydawców Katolickich   | 31 marca – 3 kwietnia 2022 |
| Targi Książki w Białymstoku  | 22-24 kwietnia 2022        |
| Warsaw Comic Con – Festiwal Fantastyki i Komiksów                          | wiosna 2022                |
| Wirtualne Targi Książki Empiku (online)                                    | wiosna 2022                |
| Międzynarodowy Festiwal Kryminału we Wrocławiu                             | 25-29 maja 2022            |
| Warszawskie Targi Książki  | 26-29 maja 2022            |
| Festiwal Słowa im. Jerzego Pilcha – Granatowe Góry                         | maj 2022                   |
| Festiwal Fantastyki Pyrkon w Poznaniu                                      | 17-19 czerwca 2022         |
| Big Book Festival  | 24-26 czerwca 2022         |
| Festiwal Książki w Opolu   | czerwiec 2022              |
| Imieniny Jana Kochanowskiego w Warszawie                                   | czerwiec 2022              |
| Izabelińskie Spotkania z Książką   | czerwiec 2022              |
| 5. Targi Książki Nad Odrą – Kędzierzyn-Koźle                               | czerwiec 2022              |
| II Festiwal Kryminału Retro „Kryminalny Magiel”                            | czerwiec 2022              |
| V Międzypokoleniowy Festiwal Literatury Dziecięcej – Ojce i Działki        | czerwiec 2022              |
| Plener Literacki w Ogrodzie Saskim w Warszawie                             | czerwiec 2022              |
| Zakopiański Festiwal Literacki i Targi Książki „Pod Tatry tylko z książką” | 8-10 lipca 2022            |
| Rabka Festival   | 13-16 lipca 2022           |
| Plener Literacki w Gdyni   | 15-17 lipca 2022           |
| Festiwal Góry Literatury w Nowej Rudzie, Wałbrzychu i Ścinawce Górnej      | lipiec 2022                |
| Międzynarodowe Targi Książki Historycznej w Poznaniu                       | 21-27 sierpnia 2022        |
| Festiwal Stolica Języka Polskiego w Szczepleszynie                         | sierpień 2022              |
| Festiwal literacki „Patrząc na Wschód” w Budzie Ruskiej                    | sierpień 2022              |
| Miedzianka Fest w Miedziance   | sierpień 2022              |
| Festiwal Literacki Sopot   | sierpień 2022              |
| Europejska Noc Literatury we Wrocławiu                                     | sierpień 2022              |
| Festiwal Dużego Formatu  | sierpień 2022              |
| Non-fiction. Festiwal reportażu w Krakowie                                 | sierpień 2022              |
| Jesienne Targi Książki w Warszawie   | 15-18 września 2022        |
| TransPort Literacki Kołobrzeg  | 22-25 września 2022        |
| Festiwal Literacki Preteksty w Gnieźnie                                    | wrzesień 2022              |
| Pociąg Do Literatury. Herling-Grudziński Festiwal                          | wrzesień 2022              |
| Pardes Festival – Spotkania z Kulturą Żydowską                             | wrzesień 2022              |
| 4. Sądeckie Targi Książki  | wrzesień 2022              |
| Poznański Festiwal Kryminału Granda  | wrzesień 2022              |
| Noc Księgarń   | 7-8 października 2022      |
| 25. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie                                | 27-30 października 2022    |
| Conrad Festival  | październik 2022           |
| Kujawsko-Pomorskie Targi Książki Regionalnej                               | październik 2022           |
| Targi Książki w Katowicach   | 4-6 listopada 2022         |
| XXX Targi Książki Historycznej w Warszawie                                 | 24-27 listopada 2022       |
| Gdańskie Targi Książki   | listopad 2022              |
| 30. Wrocławskie Targi Dobrych Książek                                      | 1-4 grudnia 2022           |

# Spis treści

**OD REDAKTORA** (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTYKUŁY

Piotr Dobrołęcki: Książka się broni. Było ciężko, ale może być trudniej – 4

Agata Arkabus: Biblioteki szkolne – 10

Lidia Dzikowicka: Retrospektywne opracowanie zbiorów w Bibliotece Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie – 14

Zdzisław Gębołyś: „Bibliotekarz” 1919-1929-1939. Cz. 4. (2) „Bibliotekarz” – kopalnią wiedzy o... książkach, czasopismach, bibliografiach i bibliotekarzach – 16

## Z BIBLIOTEK

Katarzyna Bednarz-Soja: „Tajemnica Tatarskiej 3” – mobilna gra literacka w ofercie Przemyskiej Biblioteki Publicznej im. Ignacego Krasickiego – 22

## WYWIADY

Rozmowa ze Stanisławą Mazur, wieloletnią dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Michała Marczaka w Tarnobrzegu (Elżbieta Stefańczyk) – 25

## SPRAWOZDANIA I RELACJE

Potencjał informacyjny regionalnych zbiorów i baz danych – narzędzia i metody ich wykorzystania (Anna Urbaniak) – 32

## PRAWO BIBLIOTECZNE

Regulamin wynagradzania a dyscyplina finansów publicznych (uwagi w kontekście orzeczeń Głównej Komisji Orzekającej) (Rafał Golał) – 35

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Krystyna Sobieraj (Koleżanki i Kolega, Oddział SBP w Skierniewicach) – 38

## Z ŻYCIA SBP

Projekt „Zostań EkoSeniorem” • Projekt „Kreatywne hobby seniora” • Szczyt Cyfrowy ONZ – Katowice '2021 i sesja poświęcona bibliotekom • Jubileusz 100-lecia Biblioteki Pedagogicznej w Toruniu • Posiedzenie ZG SBP • Cykl #WiedzaDlaBibliotek na YT – Patronat SBP (Marzena Przybysz) – 39

## Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

Wystawa „Wyje za mną ciemny, wielki czas”. Krzysztof Kamil Baczyński (Ewelina Rąbkowska) • Bibliofilska edycja wyboru wierszy Tadeusza Różewicza „Czas, który idzie” (Ewelina Rąbkowska) – 41

**POSTAKTUALIA** (Jacek Wojciechowski) – 43

**W KILKU SŁOWACH** – 9, 13

# Contents

**FROM THE EDITOR** (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

Piotr Dobrołęcki: The Book Defends Itself. It Has Been Hard, But It Can Be More Difficult – 4

Agata Arkabus: School Libraries – 10

Lidia Dzikowicka: Retrospective Cataloguing of Collections in the Pomeranian Medical University Main Library in Szczecin – 14

Zdzisław Gębołyś: „Bibliotekarz” (Librarian) 1919-1929-1939. Part 4. (2) „Bibliotekarz” – a Mine of Information on... Books, Serials, Bibliographies and Librarians – 16

## FROM LIBRARIES

Katarzyna Bednarz-Soja: „Tajemnica Tatarskiej 3” (The Mystery of 3 Tatarska St.) – Mobile Literary Game in the Offer of Ignacy Krasicki Public Library in Przemyśl – 22

## INTERVIEWS

Interview with Stanisława Mazur – a Long-Term Director of Dr. Michał Marczak Municipal Public Library (Elżbieta Stefańczyk) – 25

## EVENTS AND REPORTS

Information Potential of Regional Collections and Databases – Tools and Methods of Their Use (Anna Urbaniak) – 32

## LIBRARY LAW

Remuneration Regulations and Public Finance Discipline (Comments in the Context of the Main Adjudicating Commission Ruling (Rafał Golat) – 35

## OBITUARIES

Krystyna Sobieraj (Colleagues Librarians of the PLA Vbranch in Skierniewice) – 38

## FROM THE PLA

„Become an Eco-Senior” Project • „Creative hobby for a Senior” Project • UN Digital Summit – Katowice '2021 and a Session on Libraries • The 100th anniversary of the Pedagogical Library in Toruń • The PLA General Board Meeting • Cykl #WiedzaDlaBibliotek (3Knowledge for Libraries) Sessions on YT – the PLA Patronage (Marzena Przybysz) – 39

## FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

„Wyje za mną ciemny, wielki czas” Exhibition. Krzysztof Kamil Baczyński (Ewelina Rąbkowska) • A Bibliophile Edition of „Czas, który idzie” – a Selection of Poems by Tadeusz Różewicz (Ewelina Rąbkowska) – 41

**POST-CURRENT EVENTS** (Jacek Wojciechowski) – 43

**IN A NUTSHELL** – 9, 13

# Od Redaktora

Lutowy numer „Bibliotekarza” w 2022 r. zawiera teksty o różnorodnej tematyce, nawiązujące zarówno do problemów rynku książki związanych z aktualną sytuacją społeczną i ekonomiczną w kraju, jak i dokonań w zakresie piśmiennictwa bibliotekarskiego w ujęciu retrospektywnym. Dział „Artykuły” rozpoczynamy tekstem Piotra Dobrołęckiego *Książka się broni. Było ciężko, ale może być trudniej*. Autor artykułu omawia sytuację na rynku wydawniczym w 2021 r., wynikającą między innymi z ograniczeń związanych z pandemią, a w konsekwencji ze zmianami w polskiej gospodarce. Z przeprowadzonej analizy trudnego minionego roku wynika, iż branża może zmierzyć się z długofalowymi negatywnymi zmianami zarówno w działalności przedsiębiorstw poligraficznych, wydawnictw, księgarń i antykwariatów. Drugi tekst dr Agaty Arkabus z Publicznej Biblioteki Pedagogicznej RODN „WOM” w Częstochowie *Biblioteki szkolne* przedstawia sytuację w jednej z największych sieci liczącej ponad 9,7 tys. placówek. W artykule zostały przedstawione zapisy w oświatowych aktach prawnych dotyczące biblioteki szkolnej. Szczegółowo omówiono status bibliotekarza nauczyciela, a także mocne i słabe strony działalności bibliotek szkolnych. Następnym tekstem Lidii Dzikowickiej z Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie *Retrospektywne opracowanie zbiorów w Bibliotece Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie* omawia prace zespołu bibliotekarzy nad katalogowaniem formalnym i rzeczowym zbiorów i wprowadzeniem ich opisów do komputerowej bazy biblioteki w programie Aleph. Prace te prowadzone były w latach 2018-2019 z wykorzystaniem grantów pozyskanych przez bibliotekę. Ostatnim tekstem w dziale jest kolejny artykuł dr. hab. Zdzisława Gębołysia z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy *„Bibliotekarz” 1919-1929-1939. Cz. 4. (2) – „Bibliotekarz” kopalnią wiedzy o... książkach, czasopismach, bibliografiach i bibliotekarzach*, w którym autor szczegółowo charakteryzuje zawartość czasopisma w okresie dwóch dekad odnosząc się do nowości książkowych pozyskiwanych do bibliotek, zestawień bibliograficznych. Szczególną uwagę poświęca też sylwetkom polskich i zagranicznych bibliotekarzy, zwraca uwagę na aforyzmy i przysłowia o książce zamieszczone w kolejnych numerach czasopisma.

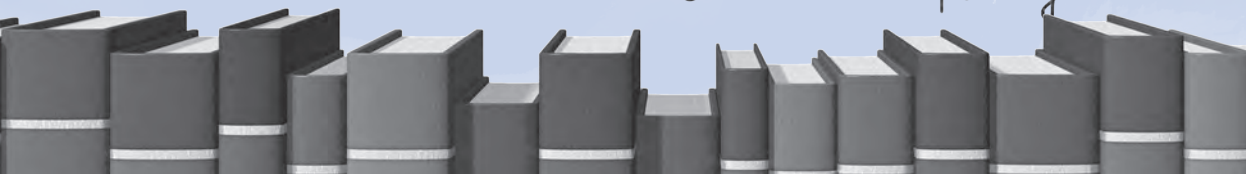
W dziale „Z bibliotek” publikujemy artykuł *„Tajemnica Tatarskiej 3” – mobilna gra literacka w ofercie Przemyskiej Biblioteki Publicznej im. Ignacego Krasickiego* autorstwa Katarzyny Bednarz-Soja. Autorka omawia prowadzone w bibliotece projekty, szczegółowo prezentuje mobilną grę literacką *„Tajemnica Tatarskiej 3”*, która była finalnym etapem projektu edukacyjnego *„Śladami historii – mobilne warsztaty literackie”*. Projekt dotyczył historii II wojny światowej w Przemysłu i adresowany był do młodych użytkowników biblioteki.

W dziale „Wywiady” przedstawiamy rozmowę ze Stanisławą Mazur, wieloletnią dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Michała Marcza w Tarnobrzegu. Poznajemy osobę, która całe swoje życie zawodowe z oddaniem poświęciła bibliotece w Tarnobrzegu. Była uczestnikiem zmian, które zachodziły w bibliotekarstwie polskim. Dzięki aktywnej współpracy z władzami samorządowymi z sukcesem realizowała liczne programy i projekty wpływające na rozwój biblioteki i jej filii. Zaangażowana była również w działalność w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, lokalnie oraz w Zarządzie Głównym SBP. Z nostalgią i wzruszeniem powróciła po latach do wspomnień z dzieciństwa i początków pracy w zawodzie bibliotekarza.

W dziale „Sprawozdania i relacje” publikujemy tekst *Potencjał informacyjny regionalnych zbiorów i baz danych – narzędzia i metody ich wykorzystania*. Tematem relacji jest zorganizowane we wrześniu 2021 r. 40. spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

Lutowy numer „Bibliotekarza” kończą, jak zwykle, stałe rubryki. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Gołata *Regulamin wynagradzania a dyscyplina finansów publicznych (uwagi w kontekście orzeczeń Głównej Komisji Orzekającej)*. Numer uzupełniają: „Z życia SBP” i „Z życia Koszykowej” oraz *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefańczyk



# KSIĄŻKA SIĘ BRONI

## Było ciężko, ale może być trudniej

Czeka nas trudny rok! Odczujemy skutki zdarzeń, jakie w minionym roku zaburzyły światową gospodarkę po długim okresie stabilizacji. Jak w wielu innych dziedzinach, również w „królestwie” książki doszło do drastycznych podwyżek cen i wydłużenia terminów dostaw i nic nie zapowiada, że ta tendencja się wkrótce skończy. Pandemia spowodowała ogromne perturbacje na całym świecie, zakłóciła wytwarzanie wielu produktów i naruszyła łańcuchy dostaw. W przypadku książki drukowanej najbardziej dotkliwe są ciągle podwyżki cen papieru, jak też kartonu na okładki. Brakuje również papieru na druk gazet, co jest szczególnym paradoksem, gdyż od kilku lat słyszymy o spadku zainteresowania prasą drukowaną.

Deficyt papierów graficznych jest tym bardziej zaskakujący, że kierując się właśnie ogólnymi prognozami o spadku produkcji gazet, a także książek w skali globalnej, obserwujemy od kilku lat systematyczne ograniczanie mocy produkcyjnych w wielu papierniach, a nawet ich zamykanie lub zmianę profilu produkcyjnego w kierunku materiałów opakowaniowych, głównie tektury. Gdy wraz z pandemią radykalnie rozwinęły się wszelkie formy e-handlu, zapotrzebowanie na opakowania, które w największej mierze wykonywane są właśnie z kartonu i tektury, stale rośnie, o czym każdy z nas może się codziennie przekonać, odbierając przesyłki kurierskie. Dlatego nic nie słyhać o nowych instalacjach czy planach zwiększenia istniejących mocy produkcyjnych w zakresie papierów graficznych, gdyż „cała para” idzie na produkcję opakowań.

W grudniu 2021 r. Polska Izba Druku zwróciła się do swoich członków, którymi są przedsiębiorstwa poligraficzne – duże i małe drukarnie oraz dostawcy materiałów eksploatacyjnych, w tym właśnie papieru i tektury – z pytaniem o ocenę aktualnej sytuacji. Sondaż przeprowadzono na prośbę Sekcji Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki, którzy są wysoce nią zaniepokojeni. W ich przypadku wzrost cen powoduje, że koszt produkcji podręczników i materiałów ćwiczeniowych przekroczył wysokości subwencji, jakie wydawcy edukacyjni otrzymują z budżetu państwa na wydanie książek dla szkół podstawowych, bezpłatnie udostępnianych uczniom. W tej sytuacji może nastąpić wstrzymanie druku tych publikacji, co grozi tym, że w 2022 r. uczniowie nie otrzymają nowych podręczników i zeszytów z ćwiczeniami.

Problem jednak dotyczy całego rynku książki, nie tylko wydawców edukacyjnych. Sondaż Polskiej Izby Druku dobitnie wskazuje, jak bardzo w minionych miesiącach wzrosły ceny papieru i innych materiałów, a także pozostałe koszty związane z produkcją książek. Z zebranych informacji wynika niezbicie, że *branża poligraficzna notuje niespotykane w swojej historii zwyczajki cen wszystkich komponentów produkcyjnych oraz mediów (gaz i energia) oraz że obecna presja cenowa i zmienność w czasie uniemożliwiają planowanie cen, jak również strategii prowadzenia biznesu, a przy tym stawia zarówno firmy poligraficzne, jak i przede wszystkim sektor książek edukacyjnych, przed niespotykanymi dotychczas wyzwaniem.*

Jeden z respondentów stwierdził, że *obecna sytuacja na rynku materiałów dla poligrafii jest dla nas dużym zaskoczeniem, bo do połowy 2021 r. dostęp do materiałów był relatywnie dobry, a ceny rosły nieznacznie. Druga połowa 2021 r. przyniosła kompletną zmianę sytuacji. Ceny niektórych materiałów, na przykład tektury introligatorskiej, wzrosły aż o 100%, a papier – nasz główny materiał – średnio o blisko 40%. Dodatkowo dramatycznie brakuje dostępności właściwie wszystkich materiałów.*

Dróżęją praktycznie wszystkie materiały używane do produkcji poligraficznej – środki chemiczne, plastik, metal, drewno. Przekłada się to na podwyżki cen farb, płyt drukowych, folii, palet i wszelkich odczynników chemicznych czy klejów. Jak przekazał jeden z respondentów, *taka sytuacja nie miała miejsca w naszej branży przynajmniej od ok. 30 lat, jeśli sięgnę pamięcią do czasów moich początków w tym biznesie. Chodzi o podwyżki w granicach od 30 do ponad 100%. Sumarycznie oznacza to średni wzrost tych kosztów o około 50%. Do tego mamy podwyżki kosztów pracy ludzkiej, co w parze z brakiem rąk do pracy i ewidentnym rynkiem pracownika obecnie generuje około 20% wzrost kosztów ludzkich. Podwyżki cen paliw oraz niedobór kierowców na rynku powoduje wzrost kosztów transportu zarówno wspomnianych wyżej materiałów, jak i kosztów dostarczenia przez drukarzy gotowych produktów do klientów. I wreszcie ceny gazu i prądu, które osiągnęły rekordowe poziomy – w zależności od polityki zakupowej przedsiębiorstw mogą wynosić od 30 do 90%. Stąd wnioszek, że *to wszystko powoduje natychmiastową konieczność aktualizacji cen usług drukarskich średnio o ponad 20%*.*

Wszyscy uczestnicy sondażu – zarówno drukarnie, jak i dostawcy papieru – potwierdzili drastyczne wzrosty cen. Jeden z respondentów stwierdził, że *ostatnie miesiące przyniosły niespotykany od 30 lat wzrost kosztów produkcji, rozumianych jako koszty produkcji, jak i surowce. Koszt energii elektrycznej – ponad 25%, wzrost kosztów pracy – 11%, wzrost cen papieru – od 50 do 70%. Niestety ciągnie to za sobą drastyczny wzrost kosztów jednostkowych produkcji. W zależności od produktu wzrost sięga od 35 do nawet 60%*.

Wzrosty kosztów produkcji mają oczywiście przełożenie na ceny produkcji książek. Jak wyliczył prezes jednej z drukarni, od lutego 2020 r. ceny dla książek w oprawie broszurowej w formacie A4, A5 i B5, w zależności od gatunku papieru wzrosły od 14 do 26%, a dla książek w oprawie twardej

w tych samych formatach od 15 do 25%. W związku z podwyżkami cen surowców, energii i płac prognozuje się wzrost cen w 2022 r. o kolejne 20%.

Do tego dochodzi niepewność w zakresie terminów wykonania zleceń, gdyż braki materiałowe powodują, że drukarnie nie są w stanie wykonać książki w poprzednio deklarowanych i uzgodnionych terminach. *Widzimy kryzys na rynku papieru, mamy nadzieję, że jest przejściowy, bo najbardziej doskwiera nam brak możliwości elastycznego reagowania na potrzeby czytelników (zwiększanie nakładów, szybkie dodruki są obecnie niemożliwe, wszystko trzeba zamawiać znacznie wcześniej niż dotychczas)* skomentowała cytowana w „Bibliotece Analiz” Anna Zdrojewska-Żywiecka, prezes Zarządu Grupy Wydawniczej Relacja. Dodała przy tym, że *wyższe ceny książek wynikają oczywiście ze wzrostu cen papieru, ale nie tylko, bo inflacja dotyka każdego aspektu pracy wydawniczej. Na pewno psychologiczna bariera 40 zł za egzemplarz została już przekroczona.*

Od doświadczonych poligrafów i wydawców słyszymy, że nie pamiętają takich trudności, a ich pojawienie się powoduje ogromną niepewność. Z powodu braku doświadczeń w rozwiązywaniu podobnych kryzysów trudno jest obecnie przewidzieć, jaki będzie rok 2022, w który wchodzimy w kompletnie nowych warunkach – z ogromną liczbą niewiadomych. Niewątpliwie jest, że wzrastają ceny książek, co może spowodować załamanie się niezłej koniunktury, jaka jest obserwowana w minionych miesiącach w handlu książką. Według danych GUS w listopadzie 2021 r. ceny książek wzrosły o 6,1% w porównaniu z analogicznym miesiącem 2020 r. i o 1% w porównaniu z październikiem 2021 r. Natomiast ceny gazet i czasopism w listopadzie wzrosły o 5,2% rok do roku.

W tej sytuacji pojawiają się postulaty działań zaradczych. Jednym z nich jest przywrócenie zerowej stawki podatku VAT na książki i prasę, co może okazać się realne w związku z niedawną decyzją na szczeblu europejskim. 7 grudnia 2021 r. Rada do Spraw Gospodarczych i Finansowych Unii Europejskiej (ECOFIN) jednomyślnie przyjęła projekt dyrektywy, który przewiduje możliwość, po zakończeniu procedury legislacyjnej na forum UE i formalnym wejściu w życie dyrektywy, wprowadzenia zerowej stawki podatku na książki i czasopisma. *W rządzie mamy zgodę polityczną w tym zakresie, Ministerstwo Finansów jest również zainteresowane. Będziemy o zerowy VAT na książki walczyć* oświadczył prof. Piotr Gliński, minister

kultury i dziedzictwa narodowego. Izba Wydawców Prasy opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza *Wierzymy, że wkrótce po ostatecznym przyjęciu przez Komisję Europejską nowelizacji polskie Ministerstwo Finansów wprowadzi zerową stawkę podatku VAT dla prasy i książki. Będzie to krok, który wspomagając wydawców w trudnych czasach, przeloży się na pewno pozytywnie na polską kulturę i gospodarkę.* Oczekuje się, że dyrektywa wejdzie w życie nie później niż w czerwcu albo lipcu 2022 r.

## NIE BYŁO TAK STRASZNI

Pomimo wielu problemów i niejasnej przyszłości można miniony rok na rynku książki ocenić w miarę pozytywnie. Sprawdza się zasada, jaką głosił na początku pandemii prezes jednej z drukarni, że silni będą silniejsi, a słabi wpadną w kłopoty, z których mogą się już nie podnieść. Tak więc silni się znacząco wzmocnili, czego sztandarowym przykładem jest wydawnictwo Nasza Księgarnia, która w ubiegłym roku obchodziła piękną jubileusz 100-lecia, ale z młodzieńczą wręcz energią rośnie, obejmując swoimi działaniami nie tylko tradycyjny obszar książek dla dzieci i młodzieży, ale równocześnie z sukcesem wchodząc na pokrewny rynek gier i zabawek. Osiągnęła przy tym znaczący wzrost przychodów z blisko 50 mln zł w 2020 r. do poziomu 60 mln zł w 2021 r.

Panuje opinia, że zwiększyła się liczba czytelników, co potwierdza Sonia Draga, właścicielka wydawnictwa i prezes Polskiej Izby Książki. Czy tak jest rzeczywiście, pokażą doroczne badania Biblioteki Narodowej za 2021 r., na wyniki których czekamy. Na wyniki ekonomiczne ubiegłego roku trzeba też jeszcze poczekać, bo dopiero rozpoczyna się ich podsumowywanie.

Wielkim zagrożeniem dla roli książki jest systematyczny spadek miejsc sprzedaży. Na koniec 2021 r. w Ogólnopolskiej Bazie Księgarń, prowadzonej przez Polską Izbę Książki, zarejestrowane były 1742 księgarnie, w ciągu roku wyrejestrowano 98 placówek. Ubyło 55 księgarń niezależnych i 43 księgarnie sieciowe. Takie miejscowości jak: Chojnice, Golub-Dobrzyń, Krzeszowice, Ciechocinek, Krynica Zdrój, Nowa Iwiczna czy Tomaszów Lubelski zostały bez żadnej czynnej księgarni. Obecnie na jedną księgarnię przypada średnio 21 753 mieszkańców, przy czym wskaźnik liczby księgarń na 10 tys. mieszkańców jest w Polsce bardzo niski, bo wynosi 0,45, podczas gdy we Francji

jest to 0,76, a w Niemczech – 0,73. Zaskakuje przy tym informacja o powstawaniu w pandemicznym roku nowych księgarń, takich jak **Ministerstwo Starych Książek** w Krakowie, **Do Dzieła** w Łodzi, **Weź Pocztaj** w Wysokim Mazowieckiem, **Księgarnia Poczтова 19** w Szczecinie czy **Najlepsza Księgarnia** w Warszawie. Jednak spodziewane jest dalsze zamykanie się księgarń od stycznia 2022 r.

Faktem jest, że książki obecnie można kupić w sklepach w wielu sieciach handlowych, a także w placówkach pocztowych, jednak dobrze wiemy, że brak jest tam fachowej obsługi, a książki traktowane są tak samo, jak wszystkie inne towary. Niewątpliwie nastąpił widoczny wzrost sprzedaży internetowej, jak zresztą całego e-handlu, ale nie trzeba powtarzać, że ta forma sprzedaży nigdy nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z książką w księgarni i nie zapewni atmosfery i obsługi, jaką oferują profesjonalni księgarze. Zresztą sami księgarze też wspierają sprzedaż internetową. Według stanu na dzień 21 czerwca 2021 r. już 67% księgarń stacjonarnych zarejestrowanych w Ogólnopolskiej Bazie Księgarń prowadziło także sprzedaż przez internet – przez własny e-sklep lub przez Allegro.

Należy przy tym jednak z zadowoleniem podkreślić, że zdają egzamin działania podejmowane przez Instytut Książki w ramach programów ministerialnych. Od 2019 r. księgarnie mogą co roku ubiegać się o wsparcie finansowe w ramach programu **Partnerstwo dla książki**, który przewiduje *dofinansowanie zadań edukacyjnych, promocyjnych i animacyjnych realizowanych przez podmioty prowadzące księgarnie stacjonarne.* W 2021 r. wszedł w życie nowy program. *Nie jesteśmy beczynni. Przewidując, że nie będzie łatwo, wprowadziliśmy w tym roku Certyfikat dla małych księgarń. Małe księgarnie są przez nas wspierane, bo w ten sposób również dbamy o dostęp do dobrej książki. Nie zdecydowaliśmy się jednak na ustawę o regulowanej cenie książki. Ratujemy więc to, co jest cenne, a wymaga większego wkładu, także finansowego, nie niszcząc sprawy i narzucając cen* powiedział 10 grudnia 2021 r. prof. Piotr Gliński, wicepremier i minister kultury i dziedzictwa narodowego.

O konieczności wsparcia księgarń stacjonarnych wiedzą już prezydenci wielu miast, a samorządy podejmują działania, które mają powstrzymać ich likwidację. Pierwszy taki program lokalny został wprowadzony w Krakowie, potem podjęły je kolejne miasta. W Warszawie Biuro Kultury stołecznego ratusza w 2021 r. po raz drugi we współdziałaniu z Polską Izbą Książki,

Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich i Biblioteką Analiz przeprowadziło plebiscyt wśród czytelników w celu wyłonienia **Ulubionej Księgarni Warszawy**. W internetowym głosowaniu wzięło udział ponad 7300 osób, a blisko połowa z nich podzieliła się opinią o swojej ulubionej stołecznej księgarni lub antykwariacie. Pięć niezależnych placówek z najwyższą liczbą głosów otrzymuje nagrody pieniężne, których łączna kwota wynosiła 70 tys. zł. Najwięcej głosów oddano na **Antykwariat Grochowski** Marka Łączyńskiego i na księgarnię **Tajfuny**.

Interesujące są informacje o wzroście zainteresowania książką antykwaryczną. Platforma internetowa OneBid podsumowała, że w 2021 r. kolekcjonerzy książek i druków wydali blisko 9,8 mln zł. Obrót na aukcjach bibliofilskich wzrósł aż o 68%, a ilość transakcji podwoiła się względem roku 2020. Średnio antykwaryczna książka, historyczny dokument, zabytek piśmiennictwa czy list kosztował w mijającym roku 423 zł. Rekordowo wylicytowano ujęte w złoconą oprawę dokumenty pod zbiorczym tytułem *Tranzakcje z Moskwą od r. 1670*, sprzedane na aukcji antykwariatu Wójtowicz za kwotę 463,1 tys. zł. Najdroższa w tym roku pozycja – podobnie jak 88% sprzedanych na bibliofilskich aukcjach – trafiła na półkę kolekcjonera licytującego online.

*Rynek bibliofilski w 2020 r. otworzył się na sprzedaż internetową, przybyło kupujących i sprzedających. W 2021 r. trend wzrostowy się utrzymał. Dużą popularnością cieszą się polskie starodruki oraz wydawnictwa XIX-wieczne. Ogólnie ceny książek przedwojennych w dobrym stanie stale rosną – o czym świadczą wyniki sprzedaży tzw. klasyków, np. Wyspiańskiego czy Sienkiewicza. Kolekcjonerzy zaczęli doceniać również publikacje powojenne, a wyniki książek dla dzieci i młodzieży biją wszelkie rekordy. Podniosły się również notowania pierwszych wydań książek Stanisława Lema, który do tej pory był mocno niedoceniony na rynku bibliofilskim. Dobra koniunktura sprawia, że na aukcjach oferowane są coraz ciekawsze pozycje komentował Łukasz Suszek, współwłaściciel Antykwariatu Suszek Books.*

Do tego inwestowanie na rynku sztuki coraz częściej odbywa się bez wychodzenia z domu. Wysokiej jakości zdjęcia w internetowych katalogach, licytacje w czasie rzeczywistym, a nawet dostępne wizualizacje wybranego obiektu w różnych wnętrzach umożliwiły kolekcjonerom nawet najcenniejszym obiektów włączenie się do ryn-

*ku całkowicie online. 88% transakcji na rynku książek antykwarycznych i starych druków zawarto w 2021 r. online, podobnie odbyło się 99% sprzedaży numizmatów czy 80% coraz popularniejszych militariów przekazał Jarogniew Muszyński, właściciel platformy OneBid.*

Sporo optymizmu i radości przyniosło wznowienie – po wielu odwołaniach w 2020 r. – imprez targowych i kiermaszowych, chociaż żadne z tych spotkań nie osiągnęło skali sprzed pandemii. W pierwszych miesiącach 2021 r. jeszcze wszystkie spotkania zostały odwołane, dopiero w czerwcu nastąpiło otwarcie sezonu podczas Pleneru Literackiego w Ogrodzie Saskim w Warszawie, a potem odbyło się spotkanie targowe w Opolu i reaktywowane Bieszczadzkie Lato z Książką, chociaż ograniczone do jednego miasta, czyli do Przemysła. Obie imprezy odbyły się równolegle w ten sam weekend w połowie czerwca i były bardzo udane, bo widać było radość uczestników, że w ogóle do nich doszło. Publiczność nie zawiodła na tradycyjnym Plenerze Literackim na bulwarze nadmorskim w Gdyni, chociaż nie pojawiło się kilku wydawców, tłumacząc, że pracownicy nie chcą brać udziału w imprezie z dużą publicznością, bo obawiają się zarażenia COVID 19. Powtarzało się to podczas kolejnych spotkań, dlatego więc reprezentacja wydawców wszędzie była mniejsza niż przed pandemią.

Udanym posunięciem było wymuszone koniecznością przeniesienie Warszawskich Targów Książki ze Stadionu Narodowego, na którym uruchomiono szpital covidowy, na otwartą przestrzeń wokół Pałacu Kultury i Nauki, co starszym czytelnikom nostalgicznie przypominało niegdysiejsze kiermasze z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy w tym samym miejscu. Zastosowano koncepcję wypróbowaną podczas plenerów w Gdyni i wszystkie stoiska oraz sceny, na których odbywały się spotkania autorskie i branżowe, umieszczono pod namiotami. Najważniejsze dla uczestników i organizatorów było, że wspaniale dopisała pogoda, co było warunkiem koniecznym dla pozytywnej oceny wyrażanej niemal entuzjastycznie, że do tego tak długo wyczekiwane spotkanie doszło.

Pierwsze spotkanie targowe w zamkniętym pomieszczeniu, chociaż w terminie przeniesionym z wiosny na wrzesień, zorganizowało Stowarzyszenie Wydawców Katolickich. Były to Targi Wydawców Katolickich w tradycyjnym miejscu, czyli w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie, a potem wszyscy czekali niecier-

pliwie na decyzję czy odbędą się planowane jak zawsze w październiku Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie i to w profesjonalnych halach Expo Kraków. Odbyły się i przyniosły sukces, chociaż byli też malkontenci, którzy nie mogli przyjąć do wiadomości, że należy się cieszyć z tego, co się udało, bo przecież warunki mamy teraz zupełnie inne i skala trudności, z jakimi muszą mierzyć się organizatorzy, jest ogromna. Piękna i ważna dla regionu impreza w Białymstoku niestety została odwołana, mimo że organizatorzy przesunęli jej termin z wiosny na jesień, ale odbyły się targi w Katowicach oraz w Gdańsku, gdzie podobnie jak w Białymstoku, przesunięto termin, ale ich nie odwołano. Zmieniono natomiast ich miejsce z klimatycznych wnętrz Filharmonii Bałtyckiej na wyspie Ołowianka, czyli w obrębie zabytkowej zabudowy zawsze pełnej spacerowiczów na profesjonalne pomieszczenia targowe w obiekcie nazywanym AmberExpo, zlokalizowanym daleko od centrum miasta. Nie wpłynęło to dobrze na frekwencję, ale obserwatorzy uważają, że z biegiem lat publiczność polubi to miejsce, tak jak to było w Krakowie, gdzie do miejsca również oddalonego jak w Gdańsku od centrum miasta, przed pandemią „waliły” tłumy i najważniejszym postulatem wydawców było – paradoksalnie – ograniczenie frekwencji. Tak się w 2021 r. stało, ale z przyczyn, których wcale nie chcemy.

Kolejne imprezy targowe, jakie się odbyły, to Targi Książki Historycznej – w planowanym i tradycyjnym terminie pod koniec listopada i w tradycyjnym miejscu, czyli w Arkadach Kubickiego, a także Wrocławskie Targi Dobrych Książek – również w tradycyjnym terminie na początku grudnia i w tradycyjnym miejscu, czyli w imponującej i zabytkowej, bo wybudowanej w 1913 r., Hali Stulecia, gdzie liczba odwiedzających przekroczyła oczekiwania, bo sięgnęła 25 tys., chociaż oczwisiście daleko było do stanu sprzed pandemii, bo w poprzedniej edycji w 2019 r. (w 2020 r. targi odwołano) było 60 tys. odwiedzających!

## PROGNOZY NA ROK 2022

Nastroje nie są dobre. Tak jak napisałem na początku tego tekstu, czeka nas trudny rok. Przed nami piąta fala pandemii, w której dominować będzie Omikron. Nie ma więc poczucia pewności, wydawcy, jak też już wspomniałem, są wielu spraw niepewni. Nie wiadomo, czy odbędą się targi książki, chociaż organizatorzy wielu imprez

podali już terminy, ale patrząc na wydarzenia z minionego roku, to nikt nie jest pewien czy będą warunki, aby się odbyły, a jeżeli się odbędą, to czy w planowanym terminie, czy też będą przesunięte w czasie.

Jak obserwowaliśmy w minionym roku, zainteresowanie stacjonarnymi wydarzeniami jest ze strony wystawców i odwiedzających mniejsze niż przed pandemią, ale z drugiej strony pojawiają się też głosy, że wydarzenia online, których jest tyle, że nie sposób ich ogarnąć, a tym bardziej regularnie w nich uczestniczyć, są mniej atrakcyjne niż spotkania „twarzą w twarz”. Na pewno branża targowa będzie się podnosić dłużej, co zresztą nie dotyczy tylko segmentu książki. Kryzys ogarnął całą branżę targową, która tak dynamicznie rozwijała się w minionych dziesięcioleciach. Na całym świecie powstały centra targowe, często imponujące swoimi rozwiązaniami architektonicznymi. Prognozy są jednak bardzo pesymistyczne, powrót do świetnych czasów wydaje się niemożliwy, handel i promocja przeniosły się w dużej mierze do internetu i nie ma perspektywy powrotu do „dawnych, złotych czasów”. Przypomina to w pewnym stopniu sytuację w branży lotniczej, która – jak się prognozuje – nie prędko wróci do dawnej świetności, jeżeli kiedykolwiek wróci.

Niewątpliwie jest, że żadna z imprez masowych nie może się odbyć bez wsparcia finansowego. Najczęściej organizatorów wspierają samorządy, jednakże, jak podkreśliła to Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska, w wypowiedzi dla Biblioteki Analiz po zakończeniu Gdańskich Targów Książki, nie można dzisiaj oczekiwać wiążących deklaracji. *Dzisiaj sytuacja samorządów w Polsce jest bardzo trudna, bo są świadome działania i zmiany systemu podatkowego. Proszę więc wybaczyć, że nie mogę złożyć jasnej deklaracji, chociaż taka działalność jest dla miasta ważna i potrzebna, ale dzisiaj stajemy przed wyborem w zakresie oświetlenia ulic czy funkcjonowania szkół. Bardzo bym chciała, aby to było możliwe, ale nie wiem czy będzie stwierdziła pani prezydent.*

A co dalej ze spotkaniami autorskimi? Ich liczba gwałtownie spadła, dla wielu autorów jest to bardzo dotkliwie, bo honoraria za spotkania stanowią często znaczącą część ich przychodów. Brak takich wydarzeń w kalendarzach imprez w bibliotekach zubożyło ich ofertę, a spotkania online, choć często śledzone przez większą liczbę uczestników niż spotkania stacjonarne, nie zastąpią wspomnianego bezpośredniego kontaktu, którego potrzebują

i autorzy, i czytelnicy, zwłaszcza młodszy, dla których jest to znakomita forma edukacji.

Sytuacja ekonomiczna sprawiła, że wydawnictwa znalazły się w trudnej sytuacji. Jeden z czołowych wydawców stwierdził, że sytuacja staje się coraz bardziej dramatyczna na polu produkcyjnym, zabezpieczania materiałów i surowców pod produkcję. Mogę powiedzieć, że pierwszy kwartał 2022 r. będzie bardzo trudny. W styczniu przesunie się nam kilka premier. Wycofujemy się chociażby z wielu styczniowych promocji. Słyszemy na prawo i lewo, od zaprzyjaźnionych wydawców, że już mają duże kłopoty. Podobnie wypowiedziała się cytowana przez „Bibliotekę Analiz” Katarzyna Szantyr-Królikowska, redaktorka naczelna i współwłaścicielka Wydawnictwa Bajka rozrzedzamy ustalony już plan wydawniczy i przesuwamy premiery wcześniej zaplanowane. Przyszłe plany ograniczamy. I podnosimy ceny, także dodruków, choć niewiele w stosunku

do wzrostu cen produkcji książek. Książka nie może przecież kosztować więcej, niż klienci są w stanie za nią zapłacić, a każdy z powodu inflacji ma w kieszeni coraz mniej pieniędzy. Spodziewamy się, że sprzedaż książek znacząco spadnie w przyszłym roku. Stopniowo rezygnujemy z drukowania cen na okładkach.

Miejmy jednak nadzieję, że tak jak w latach poprzednich branża książkowa będzie się bronić i jeszcze się obroni, chociaż nie można wykluczyć kolejnych strat. Duża nadzieja jest w nowym pokoleniu, jakie pojawiło się w naszym środowisku i przejmuje na siebie odpowiedzialność. Zadaniem starszych, do których należy autor tych słów, jest jak najskuteczniej pomagać, o co apeluję do wszystkim moich doświadczonych przyjaciół.

Piotr Dobrołęcki

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### 275. ROCZNICA OTWARCIA BIBLIOTEKI NARODOWEJ ORAZ INAUGURACJA NOWYCH CZYTELI

20 stycznia 2022 r. odbyła się uroczystość z okazji 275. rocznicy otwarcia Biblioteki Narodowej oraz inauguracja nowych czytelni, w której udział wzięli przedstawiciele władz RP, dyrektorzy bibliotek, instytucji kultury i nauki oraz pracownicy BN. Uroczystość była zwieńczeniem realizacji projektu pn. „Modernizacja czytelni i przestrzeni publicznych Biblioteki Narodowej”.

Wydarzenie uświetnili swoją obecnością m.in. Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński, Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda i Wicemarszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz. BN otrzymała również listy gratulacyjne od Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Marszałek Sejmu RP Elżbiety Witek, Premiera Mateusza Morawieckiego oraz Ministra Edukacji i Nauki prof. Przemysława Czarnka.

Po modernizacji czytelnie są trzykrotnie większe. W nowoczesnych i funkcjonalnych przestrzeniach BN będzie udostępniała 10 mln woluminów ze swoich magazynów oraz 3,5 miliona obiektów cyfrowych z polona.pl. W czytelniach stanie czterokrotnie więcej książek z wolnym dostępem dla czytelników. Zostały zapewnione również czytelnie mniejsze, specjalistyczne, dla zespołów badawczych.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w liście do zebranych na uroczystości napi-

sał, że Biblioteka Narodowa odgrywa doniosłą rolę w pielęgnowaniu dziedzictwa i tożsamości naszej wspólnoty oraz popularyzacji wiedzy. Upowszechnia znajomość literatury, prowadzi i wspiera badania naukowe oraz ułatwia zdobywanie informacji i wykształcenia setkom tysięcy osób rocznie. W coraz większym stopniu dzieje się to dzięki digitalizacji zasobów i udostępnianiu ich w sieci, [...] Chcę dziś Państwu gorąco podziękować za wielkie dzieło, jakim jest biblioteka cyfrowa polona.pl.

Wicepremier, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński powiedział, że Biblioteka Narodowa ciężko dotknięta przez zniszczenia i rabunki zawsze potrafiła się podnieść. Biblioteka Narodowa jest symbolem trwałości polskiej kultury, jej żywotności, a także ciężkiej pracy nad tym, by o nią dbać. Nowe czytelnie, nowe rozwiązania architektoniczne przyczynią się do tego, że polska kultura i czytelnictwo będą mogły się rozwijać.

Dyrektor Biblioteki Narodowej dr Tomasz Makowski, zapraszając gości do zwiedzania nowych przestrzeni, zwrócił uwagę, że biblioteki narodowe na świecie są symbolami niepodległości. Polska Biblioteka Narodowa jest szczególnym symbolem – była dwa razy zamykana i niszczona, kiedy Polska traciła niepodległość. I trzy razy otwierana na nowo, gdy ojczyzna niepodległość odzyskiwała. Polski księgozbiór trzeba było budować niemal od nowa. Dziś podstawowe zadanie Biblioteki Narodowej się nie zmieniło, zbieramy całość piśmiennictwa polskiego. Biblioteka Narodowa jest żywą pamięcią Rzeczypospolitej.

Źródło: <https://www.bn.org.pl/>

# Biblioteki szkolne

Biblioteki szkolne posiadają bardzo duży potencjał, w różnych obszarach działalności szkoły. Biblioteka stanowi miejsce nauki i zdobywania informacji, ale także relaksu i odpoczynku dla uczniów. Powinna być miejscem przyjaznym, w którym uczeń – główny jej użytkownik – nie będzie kojarzył biblioteki tylko z obowiązkiem nauki. Sukces biblioteki jako miejsca stanowiącego centrum czytelnicze zależy od nauczycieli bibliotekarzy realizujących swoje zadania dydaktyczne oraz od jej wyposażenia i organizacji. Biblioteka współczesna to nie tylko wypożyczalnia książek, ale centrum multimedialnej informacji i czytelniczo wyposażone w nowoczesne narzędzia, sprzęt komputerowy i aktualny księgozbiór.

Biblioteki szkolne w Polsce to jedna z najliczniejszych grup pod względem liczby występujących placówek. Zgodnie z danymi z systemu informacji oświatowej (SIO) liczba bibliotek szkolnych według stanu na 31 grudnia 2020 r. wynosiła 9793 (biblioteki szkół podstawowych, liceów i techników, szkół branżowych). Organizatorem bibliotek szkolnych jest Ministerstwo Edukacji i Nauki, które reguluje zadania i funkcje bibliotek szkolnych w różnych aktach prawnych. Również liczne organizacje i stowarzyszenia międzynarodowe podejmują działania w kierunku normalizacji regulacji prawnych dotyczących bibliotek szkolnych. W Maniście Bibliotek Szkolnych UNESCO/IFLA znalazł się zapis:

*Biblioteka szkolna udostępnia książki i inne źródła informacji, a także świadczy usługi, które ułatwiają wszystkim członkom społeczności szkol-*

*nej rozwijanie umiejętności krytycznego myślenia i efektywnego korzystania z informacji w różnych postaciach i za pośrednictwem różnych mediów. Zgodnie z Manifestem Bibliotek Publicznych UNESCO biblioteki szkolne wchodzą w skład sieci bibliotecznych i informacyjnych<sup>1</sup>.*

## BIBLIOTEKA SZKOLNA W ZAPISACH OŚWIATOWYCH AKTÓW PRAWNYCH

Organizacja, zadania, status biblioteki szkolnej i nauczyciela bibliotekarza wyznaczają przepisy oświatowe oraz biblioteczne. Do najważniejszych dokumentów regulujących pracę biblioteki szkolnej należą:

- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe: Dz.U. z 2017 r., poz. 59, Art. 98. 1.

Statut szkoły zawiera w szczególności:

7) zakres zadań nauczycieli, w tym nauczyciela wychowawcy i nauczyciela bibliotekarza, oraz innych pracowników szkoły, w tym także zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę, a także sposób i formy wykonywania tych zadań dostosowane do wieku i potrzeb uczniów oraz warunków środowiskowych szkoły;

23) organizację biblioteki szkolnej oraz warunki i zakres współpracy biblioteki szkolnej z uczniami, nauczycielami i rodzicami oraz innymi bibliotekami.

W Art. 103. 1. zawarto zapis, w którym szkoła w zakresie realizacji zadań statutowych zapewni uczniom możliwość korzystania z biblioteki.

Bardzo ważnym zapisem jest Art. 104 dotyczący organizacji biblioteki i jej zadań, do których należy:

1) gromadzenie i udostępnianie podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych oraz innych materiałów bibliotecznych, zgodnie z art. 22aj ustawy o systemie oświaty; [Art. 22aj. 1. W bibliotece szkolnej są gromadzone podręczniki, materiały edukacyjne, materiały ćwiczeniowe i inne materiały biblioteczne. 2. Czynności związane z zakupem do biblioteki szkolnej podręczników, materiałów edukacyjnych, materiałów ćwiczeniowych i innych materiałów bibliotecznych oraz czynności związane z gospodarowaniem tymi podręcznikami i materiałami wykonuje dyrektor szkoły].

2) tworzenie warunków do efektywnego posługiwania się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi;

3) rozbudzanie i rozwijanie indywidualnych zainteresowań uczniów oraz wyrabianie i pogłębianie u uczniów nawyku czytania i uczenia się;

4) organizowanie różnorodnych działań rozwijających wrażliwość kulturową i społeczną uczniów, w tym w zakresie podtrzymywania tożsamości narodowej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych, mniejszości etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym;

5) przeprowadzanie inwentaryzacji księgozbioru biblioteki szkolnej, z uwzględnieniem przepisów wydanych na podstawie art. 27 ust. 6 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 2012 r., poz. 642 i 908 oraz z 2013 r., poz. 829). [Obowiązują procedury Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych].

- Kolejnym dokumentem regulującym organizację bibliotek szkolnych jest Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz.U. z 1997 r., nr 85, poz. 539). Ustawa określa ogólne ramy organizacji i funkcjonowania bibliotek szkolnych w Polsce. W Art. 22 Rozdziału 7: „Biblioteki szkolne i pedagogiczne” ustawodawca umieścił zapis: *Biblioteki szkolne oraz biblioteki innych placówek systemu oświaty służą realizacji programów nauczania i wychowania, edukacji kulturalnej i informacyjnej dzieci i młodzieży oraz kształceniu i doskonaleniu nauczycieli. W tym celu w każdej szkole publicznej jest prowadzona biblioteka szkolna.*

W zapisach podstawy z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. poz. 356, z późn. zm.) znajduje się zapis dotyczący biblioteki szkolnej: *Realizację powyższych celów powinna wspomagać dobrze wyposażona biblioteka szkolna, dysponująca aktualnymi zbiorami zarówno w postaci księgozbioru, jak i w postaci zasobów multimedialnych. Nauczyciele wszystkich przedmiotów powinni odwoływać się do zasobów biblioteki szkolnej i współpracować z nauczycielami bibliotekarzami w celu wszechstronnego przygotowania uczniów do samokształcenia i świadomego wyszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji.*

Ważnym aktem prawnym dotyczącym szkolnych bibliotek jest Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół<sup>2</sup>. Znajdują się w nich zapisy dotyczące określenia organizacji biblioteki szkolnej i zadań nauczyciela bibliotekarza, zgodnie z potrzebami danej szkoły, w szczególności: udostępniania książek i innych źródeł informacji; tworzenia warunków do poszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł oraz efektywnego posługiwania się technologią informacyjną; rozbudzania i rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów oraz wyrabiania i pogłębiania u uczniów nawyku czytania i uczenia się; organizowania różnorodnych działań rozwijających wrażliwość kulturową i społeczną oraz zasad współpracy biblioteki szkolnej z uczniami, nauczycielami i rodzicami (prawnymi opiekunami) oraz innymi bibliotekami.

## STATUS NAUCZYCIELI BIBLIOTEKARZY

W bibliotekach szkolnych zatrudniani są nauczyciele bibliotekarze. Kwalifikacje potrzebne do objęcia tego stanowiska określa Obwieszczenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lipca 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli (Dz.U. 2020, poz. 1289),

w którym wskazano, że nauczyciel bibliotekarz musi mieć ukończone studia wyższe w zakresie bibliotekoznawstwa oraz posiadać przygotowanie pedagogiczne lub wykształcenie na poziomie wymaganym do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie szkoły oraz przygotowanie pedagogiczne, a ponadto ukończone: studia pierwszego stopnia, studia podyplomowe lub kurs kwalifikacyjny w zakresie bibliotekoznawstwa, lub zakład kształcenia nauczycieli o specjalności bibliotekoznawstwo, lub pomaturalne studium bibliotekarskie. Jak widać z powyższych zapisów nauczyciele bibliotekarze posiadają bardzo dobre przygotowanie bibliotekarskie oraz pedagogiczne. Status nauczyciela bibliotekarza, podobnie jak innych nauczycieli i wychowawców w szkołach i placówkach oświatowych, określa ustawa Karta Nauczyciela. Nauczyciel bibliotekarz realizuje tzw. awans zawodowy<sup>3</sup> i jest pełnoprawnym członkiem rady pedagogicznej, która podejmuje decyzje dotyczące funkcjonowania placówki oraz nauczania uczniów w szkole. Dzięki posiadanym kwalifikacjom nauczyciele bibliotekarze w ramach swoich obowiązków wykonują prace związane z organizacją biblioteki szkolnej oraz prowadzą zajęcia dydaktyczne z uczniami.

Należą do nich:

- zadania organizacyjno-biblioteczne: opracowywanie i katalogowanie zbiorów; prace związane z gromadzeniem, ewidencją i selekcją zbiorów; aktualizacja dokumentów regulujących pracę biblioteki szkolnej oraz planowanie pracy dydaktycznej; prowadzenie statystyki wypożyczeń i odwiedzin; ewidencja podręczników szkolnych; realizacja programów czytelniczych; doskonalenie zawodowe w zakresie organizacji biblioteki szkolnej i wykorzystania TIK w pracy dydaktycznej; współpraca z biblioteką pedagogiczną, organizacjami bibliotecznymi;
- zadania dydaktyczne: promocja czytelnictwa przy wykorzystaniu różnorodnych metod i form pracy; prowadzenie zajęć, lekcji bibliotecznych i biblioterapeutycznych, projektów edukacyjnych, kół zainteresowań, grup teatralnych; organizacja akademii i wydarzeń artystycznych; przygotowywanie uczniów do konkursów; promowanie edukacji regionalnej;
- zadania różne związane z pracą szkoły; współpraca z instytucjami kulturalno-oświatowymi; redagowanie gazetki szkolnej; organizacja spotkań autorskich; współpraca z nauczycielami;

udział w uroczystościach, projektach i wydarzeniach lokalnych.

## MOCNE I SŁABE STRONY BIBLIOTEK SZKOLNYCH

Nadzór nad działalnością biblioteki sprawuje dyrektor szkoły. Do jego zadań należy stworzenie warunków (lokalowych i organizacyjnych) umożliwiających użytkownikom dostęp do biblioteki i jej zbiorów oraz zadbanie o współpracę nauczycieli przedmiotów z nauczycielami bibliotekarzami. Biblioteki szkolne w Polsce posiadają bardzo zróżnicowany stan wyposażenia oraz warunków lokalowych. Nie mają stałego finansowania i ta sytuacja prowadzi do częstych zaniedbań lokalowych oraz braku środków na zakup nowości czytelniczych. Nieliczne tylko biblioteki szkolne mają stałe źródło finansowania ze strony dyrektora szkoły i rady rodziców. Zazwyczaj wydatki te są ograniczone i zaspokajają podstawowe potrzeby bibliotek pod względem zakupu książek, wyposażenia, programów komputerowych, itp. W ostatnich latach sytuację tę poprawiają programy i granty dedykowane bibliotekom szkolnym, np. Książki naszych marzeń, Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa.

Zgodnie z zapisami podstawy programowej biblioteka szkolna powinna stanowić szkolne centrum informacji, wyposażone w aktualne zbiory drukowane i multimedialne. Zbiory i zasoby biblioteki skierowane są przede wszystkim do uczniów, którzy stanowią największą liczbę użytkowników, ale także do nauczycieli placówki i innych pracowników szkoły. Biblioteka szkolna powinna wychodzić naprzeciw oczekiwaniom swoich użytkowników i stanowić nowoczesne miejsce nauki, rozrywki i dostępu do informacji. Niestety w bibliotekach szkolnych brak odpowiedniego wyposażenia i sprzętu komputerowego, co powoduje obniżenie jakości świadczonych usług. Dzięki funduszom unijnym do 2008 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej zorganizowało dwie edycje projektu Internetowe Centra Informacji Multimedialnej, które opierały się na doposażeniu bibliotek szkolnych w sprzęt komputerowy. Akcja ta obejmowała biblioteki szkolne na terenie całego kraju.

W wyniku przeprowadzonej reformy oświaty dotyczącej likwidacji gimnazjów<sup>4</sup> w 2017 r. nastąpiły problemy związane z pracą bibliotek szkolnych

znajdujących się w tych jednostkach szkolnych. Nowe przepisy przyczyniły się do wprowadzenia niepokoju wśród nauczycieli bibliotekarzy w związku z ich zatrudnieniem. Często nauczyciele bibliotekarze utracili swoje miejsca pracy lub zmniejszane były ich etaty, ponieważ szkoły, które tworzyły zespoły, nie potrzebowały dwóch odrębnych bibliotek. O likwidowanym majątku gimnazjów, w tym bibliotek szkolnych, zgodnie z przepisami decydował organ prowadzący. Zbiory były przenoszone do innych placówek, a odpowiedzialność za sprawne i zgodne z przepisami przekazanie księgozbioru odpowiadał bibliotekarz.

Jednym z poważniejszych problemów, który dotyka nauczycieli bibliotekarzy jest kwestia zastępstw za nieobecnych nauczycieli w szkole podczas realizacji procesu nauczania. Przez lata nauczyciele bibliotekarze, pomimo realizacji swoich zadań bibliotecznych, musieli realizować zastępstwa, nie pobierając za to wynagrodzenia. W tym czasie biblioteka szkolna jest wyłączona dla uczniów, nauczyciel bibliotekarz nie wykonuje swoich obowiązków związanych z organizacją biblioteki. Problem ten zgłaszany jest od wielu lat do Ministerstwa przez środowiska bibliotekarskie, które walczą o rozwiązania prawne i uregulowanie problemu.

Poruszone powyżej kwestie nie dają pełnego obrazu działalności biblioteki w środowisku szkolnym i pozaszkolnym oraz pracy nauczycieli bibliotekarzy. Wiele problemów związanych z funkcjonowaniem biblioteki nie da się rozwiązać bez odpowiednich nakładów finansowych lub uregulowań prawnych. Nauczyciele bibliotekarze to kompetentni pracownicy oświaty, którzy posia-

dają bogatą wiedzę pedagogiczną i biblioteczną, a często także psychologiczną lub informatyczną. Wraz z rozwojem technologii informacyjno-komunikacyjnych również biblioteka, jako centrum informacji, musi podnosić jakość swoich usług. Pierwszy kontakt młodego człowieka z biblioteką najczęściej rozpoczyna się od biblioteki szkolnej. Ważne więc jest, aby młodzi użytkownicy zapamiętali bibliotekę jako miejsce nowoczesne, rozwijające ich zainteresowania i pasje, gdzie znajdują nowości wydawnicze i dostęp do informacji. Aby udało się osiągnąć powyższe cele nie wystarczą dobre chęci i zaangażowanie nauczycieli bibliotekarzy, potrzebne jest wsparcie organów prowadzących w rozwój i organizację biblioteki szkolnej – nowoczesnego centrum informacji.

Dr Agata Arkabus  
Publiczna Biblioteka Pedagogiczna RODN „WOM”  
w Częstochowie

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> <https://biblioteka.pl/artikul/Manifest-bibliotek-szkolnych-UNESCO-IFLA/9070>
- <sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół Dz.U. z 2001 r., nr 61, poz. 624.
- <sup>3</sup> Obwieszczenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 17 listopada 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli Dz.U. z 2020 r., poz. 2200.
- <sup>4</sup> Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 60 z późn. zm.).

## ▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Koło SBP przy Bibliotece Publicznej im. S. Staszica w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy na pre-

lekcję Katarzyny Węglickiej i pokaz multimedialny „Bale i zabawy na Kresach” (17.01.).

- Wikimedia Polska, Okręg Mazowiecki oraz Oddział Warszawski SBP do udziału w akcji #1Lib1Ref\* (15.01.-05.02.).

## Retrospektywne opracowanie zbiorów w Bibliotece Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie

Biblioteka Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego (PUM) w Szczecinie kieruje ofertę w szczególności do pracowników służby zdrowia. Zaspokajając potrzeby tej licznej społeczności, gromadzi i udostępnia literaturę niezbędną do kształcenia studentów medycyny i kierunków pokrewnych. Zapewnia lekarzom i innym pracownikom służby zdrowia dostęp do fachowej wiedzy, niezbędnej w codziennej praktyce oraz w procesie podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Zbiory biblioteki liczą 258 tys. woluminów druków zwartych oraz ponad 49 tys. wol. czasopism. Komputerowo opracowano 58% zbiorów. Jest to literatura z zakresu medycyny, stomatologii, nauk o zdrowiu i nauk pokrewnych. Katalog elektroniczny w systemie Aleph zawiera opisy wydawnictw zwartych i serii od 1985 r., kompletny księgozbiór podręczników dla studentów, prace doktorskie i habilitacyjne oraz czasopisma polskie i zagraniczne. Mimo trwającego od wielu lat katalogowania retrospektywnego, do znacznej części zasobów można dotrzeć tylko korzystając z katalogu kartkowego. Szansą na przyspieszenie prac jest dofinansowanie działalności bibliotek naukowych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki.

Do 2019 r. ministerstwo wspierało działalność bibliotek akademickich na dwa sposoby: w ramach działalności upowszechniającej naukę (DUN) i działalności związanej z zapewnieniem dostępu do informacji naukowej. Działalność upowszechniającą naukę reguluje ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r.

o zasadach finansowania nauki (Dz.U. 2016 r., poz. 2045 z późn. zm.). W ramach DUN można było ubiegać się o wsparcie promocji osiągnięć naukowych podczas targów, wystaw i ekspozycji oraz konferencji naukowych w kraju i za granicą, a także szczególnie interesujących biblioteki: działań związanych z utrzymaniem unikatowych w skali kraju zasobów bibliotecznych o istotnym znaczeniu dla nauki lub jej dziedzictwa, opracowywaniem naukowych zasobów bibliotecznych i udostępnianiem zasobów bibliotecznych w formie elektronicznej, zapewnieniem otwartego dostępu przez internet do czasopism i monografii o wyjątkowych walorach naukowych.

W 2018 r. w ramach działalności upowszechniającej naukę Biblioteka Główna PUM uzyskała środki na „Rozbudowę warsztatu informacyjnego online BG PUM poprzez retrospektywne opracowanie zbiorów”. Celem projektu było poszerzenie dostępu do informacji o zbiorach bibliotecznych w kraju i za granicą poprzez katalogi elektroniczne Biblioteki Głównej oraz Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego NUKAT, Katalogu Rozproszonych Bibliotek Polskich KARO i WorldCat OCLC. Prace miały na celu przyspieszenie wyszukiwania informacji i intensyfikację wykorzystania zasobów. Planowano uzupełnienie katalogu elektronicznego o opisy 4 tys. wol. książek wydanych w latach 1900-1960 w języku niemieckim, francuskim, angielskim oraz językach słowiańskich. Znaczna część tego zbioru miała unikatowy cha-

akter i nie była notowana w katalogach innych bibliotek.

Od lipca 2018 r. pracownicy Działu Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów BG PUM opracowywali formalnie i rzeczowo wytypowane księgozbiór. W projekcie uczestniczyło pięć osób, cztery osoby katalogujące i kierownik projektu. W zespole są bibliotekarze z wieloletnim doświadczeniem w opracowaniu zbiorów, posiadający uprawnienia katalogera, umiejętność tworzenia rekordów bibliograficznych książek i czasopism oraz rekordów kartoteki haseł wzorcowych.

Prace poprzedziła wstępna selekcja ilościowa i jakościowa księgozbioru przeznaczonego do retrokonwersji. Pod uwagę brano liczbę woluminów i datę wydania. Do zadań katalogerów należało sprawdzenie czy opis bibliograficzny dzieła widnieje w NUKAT. W przypadku jego braku należało utworzyć opis bibliograficzny, utworzyć kartoteki osobowe autorów i twórców publikacji (hasła KHW) oraz opatrzyć hasłami przedmiotowymi w polskiej wersji MeSH (Medical Subject Heading).

Opracowanie formalne i rzeczowe oparte było na najnowszych wytycznych formatu MARC 21 i instrukcjach dostosowania formatu do standardów RDA. W ramach współpracy z centralnym katalogiem NUKAT można było kopiować istniejące tam opisy bibliograficzne dzieł oraz kartoteki haseł wzorcowych. Część rekordów kopiowanych wymagała modyfikacji zarówno formalnej, jak i merytorycznej. Następnie sprawdzano tytuły w bazach z otwartym dostępem i międzynarodowych katalogach zbiorów elektronicznych. W przypadku

udostępnienia wersji elektronicznej uzupełniano opis linkiem wraz z klauzulą dotyczącą praw autorskich. Kolejnym etapem było wprowadzenie do zasobu katalogu lokalnego w systemie bibliotecznym Aleph, czyli wykonanie rekordu egzemplarza. Realizacja projektu obejmowała też prace techniczne – wklejanie kodów oraz etykiet zabezpieczających i ich kodowanie.

W ramach DUN od lipca 2018 r. do grudnia 2019 r. opracowano 5199 rekordów bibliograficznych, 2682 rekordy kartotek haseł wzorcowych oraz 8210 rekordów egzemplarzy unikatowych książek wydanych w latach 1900-1960. Wprowadzono o 1199 tytułów więcej niż planowano.

Realizacja projektu pozwoliła na powiększenie liczby rekordów prezentowanych w katalogu lokalnym Biblioteki Głównej PUM. Dzięki temu ma on szansę szybciej stać się głównym źródłem informacji o zasobie biblioteki, pozwalającym na wieloaspektowe i szybkie wyszukiwanie dokumentów, zwiększenie wykorzystania zasobów, również w postaci szerszej dostępności w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Metadane skatalogowanych dzieł z zakresu medycyny i nauk pokrewnych stały się widoczne dla potencjalnych użytkowników z całego świata. Poprzez indeksowanie informacji z NUKAT są widoczne w bazie WorldCat OCLC, jednym z największych narzędzi wyszukiwawczych o zasięgu światowym.

Lidia Dzikowicka  
Biblioteka Główna Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego  
w Szczecinie



Stron 152, cena 32,00 zł

## NOWOŚĆ

**Sebastian Dawid Kotuła**

### **Druk 3D dla humanistów: teoria i praktyka w perspektywie open source**

Publikacja w prosty sposób wprowadza do pracy z drukiem 3D. Powstała z myślą o humanistach, w tym o środowisku bibliotekarskim. Wyjaśniono w niej niezbędne terminy, wskazano open source'owe programy i urządzenia oraz pokazano, jak z nimi pracować. Niniejsza lektura pozwala nabyć niezbędną wiedzę, odpowiednie kompetencje oraz umiejętności, aby samemu móc rozpocząć pracę z drukiem 3D.

Zamówienia: [Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP \(wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl\)](http://Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl))

## „BIBLIOTEKARZ” 1919-1929-1939

W dalszej szczegółowej charakterystyce „Bibliotekarza” zajmiemy się kolejnymi tematami prezentowanymi na łamach pisma, poczynając od charakterystyki bogatego działu bibliograficznego, poprzez omówienie sylwetek bibliotekarzy, a skończywszy na prezentacji rubryki pt. „Myśli o książce”.

### Cz. 4. (2) „Bibliotekarz” – kopalnią wiedzy o... książkach, czasopismach, bibliografiach i bibliotekarzach

#### KSIĄŻKI

Przedwojenny „Bibliotekarz” nie chciał się ograniczać tylko do udzielania dobrych rad, pragnął również udzielać wskazówek bibliograficznych, kierować czytelników, w tym bibliotekarzy, do literatury fachowej, służącej różnym celom. Nie zastępując klasycznych bibliografii, dawał w dużym wyborze (przeglądowym) informacje o nowościach wydawniczych ukazujących się na rynku księgarskim. „Bibliotekarz” publikował również samodzielne zestawienia bibliograficzne. Pismo było też prekursorem bibliografii zawartości czasopism w Polsce.

#### *Książka w bibliotece*

W pierwszej edycji pisma (1919) ów przegląd był podzielony na cztery części: 1. książki dla bibliotekarzy; 2. książki treści humanistycznej; 3. książki dla dzieci i młodzieży; 4. literatura piękna. Od nr 1/2 (1934/35) redakcja zaczęła zamieszczać spisy bibliograficzne opatrzone nagłówkiem „Książka w bibliotece”. Była to kontynuacja katalogu informacyjnego, pod tym samym tytułem, tworzonego przez Poradnię Biblioteczną Związku Bibliotekarzy Polskich (ZBP). W latach 1934-1935

ukazały się w druku dwa tomy katalogu, zawierające łącznie około 6674 pozycje. Spis był pomyślany jako rodzaj bibliografii adnotowanej zalecającej, wskazującej bibliotekarzom książki warte do zakupu. Tak jak w katalogu książki zostały zgrupowane w trzech działach: 1. powieści dla dorosłych; 2. powieści dla dzieci i młodzieży; 3. dział naukowy. W obrębie działu książki były ułożone w porządku alfabetycznym. Każda książka, oprócz



Fot. 1. Książka w bibliotece  
Źródło: „Bibliotekarz” 1934/35, nr 9-11

opisu bibliograficznego i ceny, zaopatrzona została w krótką charakterystykę dzieła. Cyfry rzymskie I-VI wskazywały grupę wiekową, dla której dana książka była zalecana. W ciągu trzech lat w rubryce zamieszczono 640 książek, z czego 247 były to książki naukowe, 299 – beletrystyka dla dorosłych, 154 – beletrystyka dla dzieci i młodzieży. Dział, po raz ostatni opublikowany w nr 1/2 (1938), zniknął z „Bibliotekarza” z chwilą ponownego usamodzielnienia się katalogu, wydawanego od 1938 r. w cyklu dwumiesięcznym, pod tytułem „Przewodnik literacki i naukowy”.

### **Książki z zakresu bibliotekoznawstwa, księgoznawstwa i bibliotekarstwa**

„Bibliotekarz” we wszystkich swoich „wcieleniach” starał się wspomagać bibliotekarzy na różne sposoby. Jednym z nich było zaznajamianie ich z literaturą fachową, w pierwszej kolejności z polską, a wskutek jej niedostatku również z literaturą obcojęzyczną. Środkiem ku temu były przede wszystkim krótkie zestawienia (spisy) książek fachowych, liczące przeważnie trzy, czasami kilka i więcej stron. W 34 numerach „Bibliotekarza”, począwszy od rocznika 1919, a skończywszy na ostatnim przedwojennym numerze (5/6 z 1939 r.), z wyłączeniem lat 1929-1934, zarejestrowanych zostało łącznie 151 publikacji. Niewiele to, prawdę mówiąc, ale też nie ilość była najistotniejszym powodem ich ujęcia, lecz wartość. Spisy były bibliografiami adnotowanymi. Do rejestracyjnego opisu bibliograficznego dołączona była zawsze adnotacja, o zmieniającej się wielkości, licząca od kilkuset do kilku tysięcy znaków drukarskich, w których autor rekomendował zwykle książkę, określając jej przedmiot, główne wątki, prawie zawsze oceniając jej wartość i przydatność. Był to więc swego rodzaju dział quasi-recenzyjny. Wykaz otwiera informacja o broszurze F. Czerwijowskiego pt. *Biblioteki powszechne* (Warszawa 1919), zamyka broszura Seweryna Widerszala o pedagogice bibliotecznej Waltera Hofmanna, wydana pod auspicjami Funduszu Wydawniczego im. F. Czerwijowskiego. To w pewnym sensie symboliczna klamra, której początkiem i końcem jest wieloletni dyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Przeglądając poszczególne opisy, można dojść do wniosku, że ich myśl przewodnią było, po pierwsze, informować o nowościach wydawniczych, a po drugie, promować publikacje użyteczne, głównie o charakterze praktycznym, które bibliotekarz mógł wykorzystywać w swojej bibliotece. Uderza w związku

z tym pewien rozrzut tematyczny i formalny. Paleta spraw bibliotekarskich obejmuje dzieła treści ogólnej, w tym podręczniki (L. Crozet, *Manuel pratique du bibliothecaire*. Paris 1932; P. Ladewig, *Politik der Bücherei*. Leipzig 1934; J. D. Brown, *Manual of library economy*. New York 1931), chętnie publikowane w okresie międzywojennym rozprawy o polityce bibliotecznej (L. Bykowski, *Współczesna polityka biblioteczna w zakresie publicznych bibliotek oświatowych*. Warszawa 1936), ale również prace, będące elementem warsztatu pracy bibliotekarza, tj. tablice UKD (*Skrót do klasyfikacji dziesiętnej*. Warszawa 1938); przepisy katalogowania (*Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*. Warszawa 1934). W spisach obecne są również publikacje badawcze, przynoszące wyniki badań ankietowych (A. Oderfeldówna, *Młodzież z przedmieścia. Z badań oświatowych na Ochocie*. Warszawa 1936). Od czasu do czasu pojawiają się w nich książki prezentujące historię biblioteki (M. Łodyński, *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774-1794)*. Warszawa 1935), ale generalnie ponad historią góruje współczesność oraz podejście praktyczne. Wyrazem tego jest zamieszczanie informacji o wydawanych bibliografiach (R. Hoecker, J. Vorstius, *Internationale Bibliographie des Buch- und Bibliothekswesens. mit besonderer Berücksichtigung der Bibliographie*. Leipzig, 1928-1941; Ż. Korman, *Materiały do bibliografii druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1886-1918*. Warszawa 1935), o katalogach, szczególnie o katalogach centralnych (*Książka w bibliotece. Katalog informacyjny*. Praca zbiorowa pod red. W. Dąbrowskiej. Warszawa 1934), o technice czytania (H. Dobrowolska, *Technika czytania a czytelnictwo*. Warszawa 1938). Wśród polecanych dzieł spotkamy również sprawozdania (F. Czerwijowski, *Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy (stan na 1 IV 1936)*. Warszawa 1936) i informatorzy (*Śląska Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego*. Katowice 1938) oraz słowniki i leksykony (C. Frati, *Dizionario bibliografico del bibliotecario e bibliofili italian. del. sec. XIV al. XIX*. Firenze 1934; *Lexikon des gesamten Buchwesens*. Bd. 1. Leipzig 1935). Aspekt teoretyczny wiedzy bibliotekarskiej reprezentują rozprawy, przekraczające granice biblioteki, pokazujące różne wymiary książki (J. S. Bystron, *Człowiek i książka*. Warszawa 1935; H. Radlińska, *Książka wśród ludzi*. Warszawa 1934; J. Wasowski, *Pisarz i czytelnik*. Warszawa 1936, L. J. Živny, *Bibliografia i bibliologia*. Warszawa 1936). Redakcja przekraczała również granice



Fot. 2. Książka w bibliotece  
Źródło: „Bibliotekarz” 1934/35, nr 9-11

państw i języków, omawiając książki europejskie i amerykańskie, książki w językach kongresowych (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski).

Gwoli ścisłości wiedzy o literaturze fachowej dostarczały w latach 1929-1933/34 wykazy literatury dołączane do programów kursów bibliotekarskich. Miały one albo postać spisu książek do pojedynczego przedmiotu, np. „Bibliopsychologia”, obejmujące zazwyczaj literaturę polską i obcą, albo też wykazu literatury do kursu bibliotekarskiego 1932/33, nr 10/11). Biogramy bibliotekarzy i bibliotekoznawców dostarczały natomiast informacji o publikacjach osób, którym były poświęcone, np. wykaz prac Edwarda Kuntzego.

### Książki nadesłane do redakcji

Rozszerzeniem tej rubryki był wyborowy spis wydawnictwa z zakresu bibliotekoznawstwa oraz z dziedzin pokrewnych (księgoznawstwo, bibliote-



Fot. 3. Książki nadesłane do Redakcji  
Źródło: „Bibliotekarz” 1937/38, nr 7/9

karstwo, drukarstwo, dziennikarstwo), początkowo tytułowany *Książki nadsyłane do redakcji*. Tworzyła je Daniela Stopczajska. W okresie 1937/38 (nr 7/9) – 1939 (nr 5/6) zebrała w nich aż 284 publikacje. Były to głównie odbitki i nadbitki tekstów wydrukowanych w czasopismach bibliotekarskich („Bibliotekarz”; „Przegląd Biblioteczny”), także z czasopism o profilu naukowym („Ateneum Wileńskie”, „Kronika Miasta Poznania”), broszury wydawane pod auspicjami Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i niektóre druki z innych ośrodków.

### Samodzielne spisy bibliograficzne

Ambicje bibliograficzne „Bibliotekarza” nie ograniczały się tylko do melanzu informacyjnego. Łamy pisma były udostępniane również, aczkolwiek sporadycznie, dla monotematycznych spisów bibliograficznych. W pierwszym numerze pisma z 1919 r. z okazji 100. rocznicy urodzin Narcyzy Żmichowskiej ukazał się, obok okolicznościowego artykułu, spis dzieł Żmichowskiej oraz dzieł o pisarce („Bibliotekarz” 1919, nr 1). M. Pawlikowska opracowała wyborową bibliografię podmiotowo-przedmiotową N. Żmichowskiej. Śmierć marszałka Józefa Piłsudskiego skłoniła Poradnię Biblioteczną ZBP do opracowania zestawienia tematycznego pism J. Piłsudskiego i prac o nim („Bibliotekarz”, 1935/36, nr 2). W zestawieniu ujęte zostały wyłącznie druki samoistne i w języku polskim, dostępne w handlu księgarskim. Ta sama Poradnia zainspirowała opracowanie spisów książek o tematyce wiejskiej zawierających druki ściśle związane z rolnictwem (uprawa roli, hodowla zwierząt) (*Dodatek do „Bibliotekarza” nr 1 1935/36*, „Bibliotekarz”, 1935/36, nr 1; *Dodatek do „Bibliotekarza” nr 4/6 1935/36*, „Bibliotekarz”, 1935/36, nr 1), ale również literaturę z zakresu kultury i spraw społecznych („Bibliotekarz”, 1939, nr 3-4) oraz filozofii (1938, nr 9).

## CZASOPISMA

### Bibliotekarstwo w czasopismach

Pozyskiwaniu i pogłębianiu kwalifikacji bibliotekarskich służyła między innymi prasa, najważniejsze ówczesne medium przekazu i komunikacji, także w epoce rozwijającego się radia, kina oraz rodzącej się telewizji. Świadomość tego mieli zapewne redaktorzy „Bibliotekarza”. Poprzez łamy czasopisma starali się upowszechnić wiadomości o bibliotekach, bibliotekarzach, o świecie bibliotek, książki i informacji, korzystając z własnego pióra,

z pomocy licznych współpracowników oraz rzeszy korespondentów ślących do Warszawy ze wszystkich zakątków kraju doniesienia z „własnego podwórka”. Redakcja pragnęła poszerzyć horyzonty poznawcze bibliotekarzy, w swojej masie pozbawionych dostępu do większości analizowanych czasopism, poprzez wiadomości o bibliotekach zamieszczane w prasie krajowej i zagranicznej. Temu celowi służył dział „Bibliotekarstwo w czasopismach”. Zgoła nieśmiałą próbą były cztery notki w pierwszym roczniku (1919, nr 5/6). Dopiero jednak od rocznika 1934/35 poczęto regularnie zamieszczać przegląd bibliotekarskiej i niebibliotekarskiej prasy, wyłuskując z niej, m.in. dzięki wycinkom nadsyłanym przez Polską Agencję Informacyjną oraz zasobom Działu Księgoznawczego Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, to co ważne i ciekawe dla polskich bibliotekarzy. W przeciągu 5 lat (1934-1939) w piśmie pojawiło się ogółem 235 notek, w tym krajowe (126) i zagraniczne (109).



Fot. 4. Bibliotekarstwo w czasopismach  
Źródło: „Bibliotekarz” 1937/38, nr 10

Polska prasa była reprezentowana przez czasopisma bibliotekarskie bądź też z bibliotekarstwem „spokrewnione” („Przegląd Biblioteczny”, „Nowa Książka”, „Przegląd Bibliograficzny”), także oświatowe („Prasa Oświatowa”, „Oświata Pozaszkolna”, „Oświata Polska”). Na liście przeglądanych czasopism znalazły się również czasopisma urzędowe („Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego”) oraz prasa codzienna („Kurier Warszawski”, „Kurier Poranny”, „Kurier Wileński”). Z notatek polskich można poznać, co rzeczywiście było przedmiotem zaintereso-

wania ówczesnej prasy. Spektrum tematyczne było bardzo obszerne. Znalazły się w nim: ustawa biblioteczna; zawód bibliotekarza; czytelnictwo; bibliotekarstwo na świecie, np. organizacja sieci bibliotecznej w Anglii; bibliotekarstwo na wsi; biblioteki szkolne, np. biblioteki uczniowskie w Okręgu Szkolnym Poznańskim; dobór i ocena książek; finansowanie bibliotek; biblioteki ruchome, np. organizacja bibliotek ruchomych w powiecie koneckim; biblioteki naukowe, np. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie; czytelnictwo; biblioteki w różnych regionach Polski, np. w województwie wołyńskim.

Czasopisma zagraniczne, pojawiające się w „Bibliotekarzu” były bez wyjątku czasopismami bibliotekarskimi. Ciekawe wnioski nasuwa ogląd geograficzno-językowy przeglądanych czasopism. Dominuje Europa, a spoza Europy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Na europejskiej mapie „Bibliotekarza” znalazły się wszystkie ówczesne potęgi polityczne: Anglia, Francja, Niemcy, Rosja sowiecka i Włochy. Obecna była na niej również prasa pochodząca z krajów średniej wielkości (Szwecja, Norwegia, Dania) oraz mniejszych (Litwa, Łotwa, Estonia). Pojedyncze notki pochodzą z innych obszarów (Chiny, Japonia, Unia Południowo-Afrykańska, Argentyna). Pod względem językowym na pierwszym miejscu występuje język angielski, dalej niemiecki, francuski, inne języki romańskie, języki skandynawskie, a spośród języków słowiańskich – czeski, rosyjski i ukraiński. Tytuły czasopism wskazują, że preferowane były czasopisma, najbardziej opiniotwórcze we własnym środowisku („The Library Journal”, „Zentralblatt für Bibliothekswesen”, „Česka Osvěta”, „Krasnyj Bibliotekar”, „Library Association Record”, francuski „Bulletin des Bibliothèques et Bibliographie”). Ciekawych wniosków dostarcza również lektura samych tekstów, pozwalająca wyodrębnić główne kręgi tematyczne. Doniesienia z prasy zagranicznej mają charakter bardziej przeglądowy, zazwyczaj sprowadzają się do przelotnego spojrzenia na główne tematy poruszane w danym numerze, czy też w roczniku pisma. Niejednokrotnie jednak przedmiotem omówienia jest jeden lub kilka tekstów poświęconych wybranym tematom, np. polityce bibliotecznej w ZSRR, wypożyczeniom w norweskim Bergen, wybranym bibliotekom (Biblioteka Lenina w Moskwie), bibliotekom publicznym w jednym z krajów (Włochy), czasopiśmie bibliotekarskim („Special Libraries”), kształceniu bibliotekarzy (USA), bibliotekom w nazistowskich

Niemczech (czasopisma niemieckie, czasopisma z innych krajów).

### Sylwetki bibliotekarzy

W roczniku 1919 właściwie, poza krótką notatką o słynnym fundatorze bibliotek, Andrew Carnegie, nie ma tekstów, większych czy mniejszych o bibliotekarzach. W latach 1929/30-1939 tematyka zawodu bibliotekarskiego była reprezentowana poprzez dwa główne rodzaje tekstów. Pierwszym były biogramy polskich i zagranicznych bibliotekarzy drukowane w rubryce „Materiały do słownika bio-bibliograficznego bibliotekarzy polskich i obcych”. Ogółem w 11 numerach ukazało się 19 biogramów bibliotekarzy, w tym 7 polskich i 12 obcych (Tab.1). Każdy biogram składał się z dwóch części, biograficznej, zawierającej najważniejsze fakty z życia zawodowego oraz bibliograficznej, mieszczącej w sobie najważniejsze publikacje danej osoby.

Tab. 1

Bibliotekarze polscy i obcy w „Bibliotekarzu” 1919-1929-1939

| Bibliotekarze polscy     | Bibliotekarze obcy     |
|--------------------------|------------------------|
| Stefan Demby             | Leopold Jan Živny      |
| Edward Kuntze            | Zdenek Tobolka         |
| Rudolf Kotula            | Stepan Siropalko       |
| Stefan Vrtel-Wierczyński | Dymitr Bałyka          |
| Józef Grycz              | James Duff Brown       |
| Jan Augustyniak          | Melville Dewey         |
| Helena Radlińska         | Arthur Elmore Bostwick |
|                          | Mikołaj Rubakin        |
|                          | Lubow Chawkina         |
|                          | Fritz Milkau           |
|                          | Eugen Morel            |
|                          | Jan Missin             |

Źródło: „Bibliotekarz” 1919-1929-1939

Poza rubryką ukazały się trzy teksty, jeden krótszy, o Izie Boguskiej, zmarłej bibliotekarce z warszawskiej biblioteki uniwersyteckiej (1932/33, nr 5-6) oraz trzy dłuższe. „Bohaterem” pierwsze z nich, była zmarła, wieloletnia bibliotekarka Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Wiktoria Muklanowicz, w którym autor, oddał hołd, jak ją określił w tytule, „cichej siłaczce zawodu bibliote-



Fot. 5. Materiały do słownika bio-bibliograficznego bibliotekarzy polskich i obcych;

Źródło: „Bibliotekarz” 1936/37, nr 1

Fot. 6. Myśli o książce

Źródło: „Bibliotekarz” 1936/37, nr 1

karskiego” (1938 nr 9). Wspomnieniowy charakter ma również tekst o pracy bibliotekarskiej Stefana Żeromskiego (1935/36, nr 10/11). Trzeci tekst, dotyczy Faustyna Czerwijowskiego, i jest swoistym podziękowaniem za jego zasługi dla warszawskiej księżnicy, w związku z jego przejściem na emeryturę (1937/38, nr 7/9). Krótkie notki o bibliotekarzach pojawiały się w *Kronice zagranicznej* „Bibliotekarza”. Informowała ona między innymi o śmierci J. Volfa, dyrektora Biblioteki Narodowej w Pradze, o jubileuszu szwajcarskiego bibliotekarza, Marcela Godeta oraz o nominacji na prezesa Library Association, bpa Williama Temple.

### Myśli o książce

Swego rodzaju osobliwością „Bibliotekarza” była rubryka *Myśli o książce*, zapoczątkowana w roczniku 1934/35 (od nr 3/5), pojawiała się, choć nieregularnie, w piśmie aż do ostatniego numeru wydanego przed wojną. Jej autorem, i zapewne pomysłodawcą, był Konstanty Świerkowski. Ogółem ukazała się jedenaście razy (w 11 numerach), a jeśli uznać za jej kontynuację lub nawiązanie do niej dwie inne rubryki: *Przysłowia o książce* i *Aforyzmy o książce*, to ich liczba wzrasta do 13. Jak się wydaje intencją redaktora rubryki było zaciekawienie czytelnika, skłonienie go do namysłu i refleksji nad rolą książki, biblioteki i bibliotekarza w życiu człowieka, społeczeństwa i narodów. Do ich nadzwyczajności i pozytywnego wpływu przekonywał K. Świerkowski, słowami literatów, publicystów, polityków, filozofów. Wiele z myśli pochodzi od klasyków literatury polskiej: Adama Mickiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Bolesława Prusa, Stefana Żeromskiego i innych.

Myśli te można potraktować jako swoistą puentę, podsumowanie, tej części charakterystyki tematycznej „Bibliotekarza”, którą poświęciliśmy książce i czasopiśmom, jako narzędziom upowszechniania wiedzy i oświaty. Pod wieloma z nich, zwłaszcza sformułowanych w formie przysłów lub aforyzmów, podpisalibyśmy się i dziś, może nawet bez zmrużenia oka, jak na przykład: *Weź książkę, choć w niedzielę, będziesz miał pożytku wiele, czy Nie lepszego odpoczynku nad przeczytanie dobrej książki* (Antoni Bogusławski). Książka, jak pokazuje K. Świerkowski, cytując krótki wierszyk poety Antoniego Goreckiego, wkrada się również do poezji: *Kalendarz, widząc książkę paloną na stosie, Złął się bardzo – ktoś rzecze Nie będziesz w tym losie, Ty się zajmujesz tylko pogodą lub słotą, A ta ubolewała nad ludzką niecotą*. Zarówno miłośnikom, jak też osobom nie przepadającym za Uniwersalną Klasyfikacją Dziesiątą, polecamy

zgrabny, pełen humoru wiersz Neli Gruszczyńskiej na ten temat (1934/35, nr 1-2). Na dowód tego, że myśl o książce, jak wino, im starsza, tym lepsza, przytoczymy na koniec, za K. Świerkowskim, fragment „Żywota człowieka poczciwego” Mikołaja Reja, poświęcony książce:

*Aż się rokosz, jeśliże czytać umiesz, uklądszy się pod nadobnym drzeweczkiem, między rozlicznymi, pięknymi a woniejącymi kwiateczkami, albo także zimie na nadobnym a rozkosznym łóżeczku, iż się rozmówisz z onemi starymi mędrce, z onemi rozlicznymi filozofy, z których najdziesz wszelkie pociechy starości swojej, w których najdziesz wielką naukę ku rozważnej sprawie swojej (pisownia oryginalna).*

Dr hab. Zdzisław Gębołyś  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy



1745 CZASOPISM, 277 KSIĄŻEK  
[www.ac.sbp.pl](http://www.ac.sbp.pl)

Projekt „Rozbudowa i podniesienie jakości dostępu do zasobów naukowych Archiwum Cyfrowego Wydawnictwa SBP” uzyskał dofinansowanie Ministra Edukacji i Nauki w ramach programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki na podstawie umowy nr SONP/SN/512254/202; kwota dofinansowania 102 000,00 zł; całkowita wartość projektu 116 600,00 zł.





## mobilna gra literacka w ofercie Przemyskiej Biblioteki Publicznej im. Ignacego Krasickiego

9 października 2021 r. w Przemyskiej Bibliotece Publicznej im. Ignacego Krasickiego odbyła się premiera mobilnej gry literackiej pt. „Tajemnica Tatarskiej 3”, która była finalnym etapem projektu edukacyjnego pn. „Śladami historii – mobilne warsztaty literackie”, realizowanego w instytucji na przełomie września i października br. Projekt wsparła dotacja otrzymana przez bibliotekę z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach ogólnopolskiego programu grantowego „Patriotyzm jutra”, którego operatorem jest Muzeum Historii Polski w Warszawie.

Założeniem projektu „Śladami historii – mobilne warsztaty literackie” było poszerzenie wiedzy, zainteresowanie młodzieży historią Przemysła w czasie II wojny światowej oraz zwrócenie uwagi na doświadczenia i wybory życiowe rówieśników, którzy dorastali w czasach okupacji. Wydarzenie posłużyło do opowiedzenia historii o ludziach, dla których najważniejsze były wartości, takie jak: współczucie, tolerancja i odwaga.

Do realizacji zadania wykorzystane zostały zarówno tradycyjne, jak i nowatorskie formy działań kulturalno-edukacyjnych. Zorganizowano wystawę, odbyły się prelekcje, warsztaty tworzenia miejskiej gry literackiej, a następnie jej premie-

ra. Wprowadzenie gamifikacji do oferty biblioteki wpisuje się w ogólnopolskie tendencje, gdyż w ostatnich latach bardzo popularne stały się gry miejskie mające na celu integrację środowiska, promocję instytucji kultury i danego regionu. Obecnie coraz częściej gry mobilne są wykorzystywane w działalności bibliotek jako innowacyjne formy przyswajania wiedzy, które uczą krytycznego myślenia, rozwiązywania problemów oraz zapewniają kreatywną zabawę. Mobilne gry literackie pozwalają za pomocą nowych technologii promować czytelnictwo wśród młodych użytkowników<sup>1</sup>.

Projekt został objęty patronatem przez: Prezydenta Miasta Przemysła, Podkarpacką Kurator Oświaty w Rzeszowie, Instytut Pamięi Narodowej – Oddział w Rzeszowie oraz Wydawnictwo KobiECE. Natomiast partnerami projektu zostały instytucje: Archiwum Państwowe w Przemysłu, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w Przemysłu, Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. Kazimierza Marii Osińskiego w Przemysłu, II Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Morawskiego w Przemysłu, Good Books oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – Oddział w Przemysłu. Z kolei patronami medialnymi projektu zostali: TVP3 Rzeszów, TV Podkarpacka, Polskie Radio

Rzeszów, Radio Eska, Radio Fara, miesięcznik „Nasz Przemysł”, tygodnik „Życie Podkarpackie” oraz portal „Podkarpacka Historia”.

Projekt zainaugurowała prelekcja pt. „Przemysł i jego mieszkańcy w obliczu dwóch totalitaryzmów 1939-1945”, którą 6 września 2021 r. w Przemyskiej Bibliotece Publicznej wygłosił dr hab. Tomasz Pudłocki, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. W wydarzeniu udział wzięli uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyśle. Podczas prelekcji historyk przybliżył młodzieży dzieje Przemyśla i jego mieszkańców w czasie II wojny światowej. Nawiązał do wydarzeń z 15 września 1939 r., kiedy to do miasta wkroczyły wojska niemieckie i rozpoczęły się prześladowania ludności żydowskiej. Mówił o podstępnych praktykach okupanta w sferze kultury i edukacji, m.in. likwidacji szkół średnich czy bibliotek. Wspominał o tajnym nauczaniu, działalności „podziemnego” świata oraz przerzutach na Węgry obywateli zaangażowanych w działalność niepodległościową. Prelegent zachęcił do sięgnięcia po wydawnictwa opisujące czasy okupacji w Przemyśle, w tym po świadectwo młodej dziewczyny *Dziennik Reni Spiegel* oraz po historię sióstr Podgórskich, które podczas II wojny uratowały trzynaścioro Żydów.

Wspomniana historia zawarta w pamiętnikach Stefani Podgórskiej zainspirowała amerykańską pisarkę Sharon Cameron do napisania powieści *Światło ukryte w mroku*, która polską premierę miała w 2020 r. Historia ocalenia trzynastu osób z przemyskiego getta jest znana. W 1979 r. siostry Podgórskie zostały odznaczone medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” przez Instytut Yad Vashem, a w latach 50. XX w. w Jerozolimie posadzono drzewo na cześć Stefani Podgórskiej. Na temat historii bohaterkiej dziewczyny z Przemyśla powstało wiele artykułów w prasie amerykańskiej. Nakręcono filmy dokumentalne, jeden powstał w Przemyśle w 1990 r. z udziałem Stefani i jej męża Józefa Burzmińskiego. Kilka lat później zrealizowano amerykański film telewizyjny „W kryjówce milczenia” w reżyserii Richarda A. Colli, który cieszył się dużą popularnością w USA, był emitowany również w polskiej telewizji<sup>2</sup>.

Kolejnym etapem projektu były warsztaty projektowania gry mobilnej na kanwie książki Sharon Cameron *Światło ukryte w mroku*, które odbywały się w przemyskiej bibliotece od 20 do 23 września 2021 r. W warsztatach, zorganizowa-

nych przy współudziale firmy Good Books (wdrażającej gamifikację w instytucjach kultury) oraz Wydawnictwa Kobiecego, uczestniczyli uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Morawskiego w Przemyśle pod opieką nauczycieli Katarzyny Dudek i Rafała Paśki. Zajęcia, podczas których młodzież pracowała w edytorze fińskiej platformy ActionTrack, poprowadziła projektantka gier i edukatorka Barbara Hulek. Uczniowie tworzyli grę na podstawie okupacyjnej przemyskiej historii, dlatego by poszerzyć wiedzę na temat wydarzeń i realiów życia codziennego, z którymi zderzały się bohaterki, obejrzyli wystawę pn. „Tak było. Przemysł 1939-1944”, eksponującą fotografie historyczne ze zbiorów artysty fotografa i dziennikarza Jacka Szwica, która była eksponowana w holu biblioteki. Wystawa prezentowała fotografie, na których uwieczniono wojenne zniszczenia przemyskich ulic i budynków, sceny z getta żydowskiego oraz ul. Tatarską 3.

Młodzież wraz z autorem wystawy pojechała na ul. Tatarską 3, aby zobaczyć budynek, w którym w czasie wojny siostry Podgórskie ukrywały trzynaścioro Żydów. W ramach warsztatów uczestnicy odwiedzili Archiwum Państwowe w Przemyśle, aby obejrzeć dokumenty i zdjęcia dotyczące okupowanego Przemyśla i wysłuchać kolejnej prelekcji, przygotowanej przez Małgorzatę Stadnik.

Podczas warsztatów powstała mobilna gra literacka pt. „Tajemnica Tatarskiej 3”, której akcja rozpoczyna się w 1943 r. w okupowanym przez Niemców Przemyśle.

Tajemnicę Tatarskiej 3 rozwiązywali uczestnicy premiery mobilnej gry literackiej, która odbyła się 9 października 2021 r. w Przemyskiej Bibliotece Publicznej. W sobotnie południe w sali wielofunkcyjnej biblioteki odbyło się oficjalne rozpoczęcie wydarzenia z udziałem uczestników, organizatorów, partnerów i patronów projektu. Obecni byli: Katarzyna Bugera z Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Przemyśle, reprezentująca Prezydenta Miasta Przemyśla, Zenon Fajger z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej, Elżbieta Laska, dyrektor Archiwum Państwowego w Przemyśle, Iwona Bobko, kierownik Działu Edukacji, Promocji i Wystaw Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w Przemyśle, Rafał Paśko, nauczyciel II Liceum Ogólnokształcącego w Przemyśle oraz Barbara Hulek, projektantka i edukatorka z Good Books, która wraz z koordynatorką projektu Katarzyną Bednarz-Soją oraz Alicją Kunert i Moniką Maziarz z Przemyskiej



Nagrodzeni, organizatorzy i zaproszeni goście podczas premiery mobilnej gry literackiej „Tajemnica Tatarskiej 3”  
Fot. PBP

Biblioteki Publicznej czuwały nad przebiegiem wydarzenia.

Po oficjalnym otwarciu premiery gry uczestnicy zostali zaznajomieni z jej regulaminem oraz zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Następnie przed budynkiem biblioteki w aplikacji ActionTrack zeskanowali kod QR i wyruszyli na trasę; poruszali się w przestrzeni miejskiej, idąc według punktów wyznaczonych przez system nawigacji GPS, podejmowali decyzje, odpowiadali na pytania zamknięte i otwarte, wykazując się wiedzą i kreatywnością. W tym czasie komisja, którą tworzyli zaproszeni goście, oceniała ich odpowiedzi, przyznając odpowiednią liczbę punktów. Zaadaptowana na potrzeby gry historia pozwoliła trzydziestu graczom wcielić się w postaci mieszkańców wojennego Przemysła i poznać realia okupowanego miasta. Ponadto przed uczestnikami wydarzenia stanęła do rozwiązania zagadka, związana z kamienicą przy ulicy Tatarskiej 3 i dwoma zamieszkałymi tam lokatorkami.

Wracając z trasy gry, w oczekiwaniu na wszystkich jej uczestników, gracze w Czytelnii Nowości Wydawniczych mogli obejrzeć prezentację zdjęć Przemysła z czasów okupacji, pochodzących ze zbiorów Archiwum Państwowego w Przemysłu, wysłuchać nagranej rozmowy z bohaterką powieści Heleną Podgóorską oraz opowieści Sharon Cameron o tym, jak powstała książka o niezwykłej historii bohaterstwa sióstr Podgórskich z Przemysła.

Dwie godziny później, zgodnie z założeniami regulaminu zamknięto grę, odbyło się jej oficjalne podsumowanie i wręczenie nagród najlepszym. Przebieg gry śledziła i zadania oceniała komisja w składzie: Elżbieta Łaska (Archiwum Państwowe w Przemysłu), Iwona Bobko (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej), Zenon Faj-

ger (Oddziałowe Biuro Edukacji IPN). Nagrody otrzymali: I – Aleksandra Paško, II – Jan Łaba, III – Remigiusz Maciewicz, IV – Jacek Łaba, V – Marcel Łysakowski.

Nagrody specjalne za najwyższą ocenioną zadania kreatywne zdobyli: Michał Józefaciuk, Agata Macina i Marcin Oleszek.

Nagrody dla laureatów i uczestników gry literackiej zostały ufundowane przez Przemyską Bibliotekę Publiczną, Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie oraz Wydawnictwo Kobiectwo.

Obecnie gra „Tajemnica Tatarskiej 3” jest dostępna na stronie internetowej Przemyskiej Biblioteki Publicznej [www.biblioteka.przemysl.pl](http://www.biblioteka.przemysl.pl) w dwóch wersjach: terenowej, wiodącej ulicami miasta, oraz stacjonarnej, którą można przejść bez wychodzenia z domu. Dla turystów i spacerowiczów przygotowano plakat z kodem QR, zlokalizowanym na budynku biblioteki.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji projektu „Śladami historii – mobilne warsztaty literackie”. Zapraszamy do odkrycia „Tajemnicy Tatarskiej 3” z Przemyską Biblioteką Publiczną.

Katarzyna Bednarz-Soja  
Przemyska Biblioteka Publiczna im. Ignacego Krasickiego

## PRZYPISY

- 1 KOŚCIŃSKA-JAWIEŃ, H., MÓL, K. *Gra biblioteczna w pracy bibliotekarza jako narzędzie kształcenia kompetencji i forma aktywizacji użytkowników biblioteki* [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/24326/1/20.pdf, dostęp: 8.11.2021].
- 2 BŁOŃSKI, J. W cieniu milczenia. Historia Stefanii Podgórskiej – bohaterki z ul. Tatarskiej, *Nasz Przemysł* 2011, s. 11.

## Rozmowa ze Stanisławą Mazur

### wieloletnią dyrektorką Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Michała Marcza w Tarnobrzegu



Fot. ze zbiorów własnych

*Elżbieta Stefańczyk: Poznałyśmy się wiele lat temu i z racji tej długoletniej znajomości myślę, że możemy zwracać się do siebie mniej formalnie. Poznałyśmy się, kiedy byłaś członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, jednocześnie dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej (MBP) w Tarnobrzegu. Przez te wszystkie lata spotykałyśmy się wielokrotnie na konferencjach organizowanych przez SBP, bywałam w MBP w Tarnobrzegu na wystawach, spotkaniach, czy z okazji otwarcia nowych placówek w mieście. Temat kondycji polskich bibliotek publicznych był nieodłącznym elementem naszych rozmów, w późniejszym okresie dołączyły kwestie udziału bibliotek w programach, projektach, grantach oraz ich wpływu na aktywność bibliotek, współpracę z organizatorami, sytuację bibliotekarzy. Pytanie, jak zmieniały się biblioteki publiczne i jaka przyszłość rysowała się przed nimi na przestrzeni dekad, pozostawało zawsze w głównym nurcie naszych bibliotekarskich rozmów. Od kilku miesięcy jesteś na emeryturze. Powoli odchodzą emocje związane z pracą w bibliotece. Jest to moment, aby cofnąć się wstecz i porozmawiać o Twojej pracy zawodowej i społecznej, zainteresowaniach i pasjach, planach i marzeniach. Ponieważ zwykle wywiady zaczynają się od pytania o początek pracy w bibliotece, zapytam o to samo, ale trochę inaczej. Skąd pochodzisz, gdzie jest Twój dom/miejsce rodzinne? Czy chętnie wracasz/bywasz w tym miejscu. Jakie masz wspomnienia z dzieciństwa?*

Stanisława Mazur: Urodziłam się w Jastkowicach. Tam spędziłam dzieciństwo, poznawałam życie na wsi, pomagałam rodzicom w pracy, chodziłam do szkoły podstawowej. Z sentymentem

wspominam tamte czasy, wieś inną niż obecna, gdzie po piaszczystych drogach jeździły wozy zaprzężone w konie, chodziły krowy na pastwisko a w czasie prac polowych na wsi wszyscy rano wyruszali w pole i wieś wtedy pustoszała. Nie było w domach telewizorów, jedynym źródłem informacji było radio a dużą atrakcją dla dzieci i młodzieży było kino objazdowe, które odwiedzało wsie. Często wspominam wieczory w domu rodzinnym, kiedy czytałam „Misia”, „Świerszczyk”, „Płomyczek” i „Płomyk” oraz książki ze szkolnej biblioteki, niekoniecznie lektury, podsuwane mi przez nauczycielkę języka polskiego Mieczysławę Jestał. Moja wieś rodzinna, podobnie jak wszystko na przestrzeni lat, zmieniła się i nie przypomina dawnej wsi, ale z sentymentem tam wracam, bo tam się urodziłam, wychowałam i tam pozostali moi najbliżsi.

*E.S.: Okres szkoły średniej to czas kształtowania się zainteresowań, myślenia o przyszłości. Czy się pasjonowałaś, co Cię zajmowało, czym wypełniałaś czas wolny. Jakie miałaś zainteresowania, kiedy skończyłaś szkołę średnią? O jakim zawodzie myślałaś, kim chciałaś być w dorosłym życiu?*

S.M.: Po ukończeniu szkoły podstawowej podjęłam naukę w Liceum Ekonomicznym w Rzeszowie. Zamieszkałam w internacie. Zaraz na początku nauki zostałam poproszona przez panie Natalię Nowobilską i Teklę Wójcik-Cząstkową o pomoc w prowadzeniu biblioteki. Czas wolny od nauki i innych zajęć, które trzeba było wykonywać w internacie, bardzo często spędzałam w bibliotece szkolnej. Obsługiwałam uczniów, rejestrowałam

wypożyczenia, porządkowałam księgozbiór oraz pomagałam korzystającym ze zbiorów w czytelni. Praca w bibliotece miała zapewne wpływ na wybór kierunku studiów. Nie wybrałam studiów ekonomicznych, i nie zostałam księgową, ale filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Wtedy podjęłam decyzję, że zostanę nauczycielem, ale jak się okazało byłam nim tylko przez rok.

*E.S.: Kiedy pojawiło się zainteresowanie biblioteką? Czy od początku wiedziałaś, że jest to właściwy wybór?*

M.S.: O pracy w bibliotece nigdy wcześniej nie myślałam. Chyba przypadek zrzucił, że na długie lata związałam się z tym zawodem. A może tkwiło to we mnie od czasu dzieciństwa, kiedy to poznawałam pisownię wyrazów i pewnego razu podczas zabawy z koleżankami napisałam kijem na piasku wyrazy „biblioteka” i „biblioteka” i zastanawiałam się, który jest poprawnie napisany. Może na to, że trafiłam do biblioteki i zostałam bibliotekarzem miał wpływ mój ciągły kontakt z książką. Mogę stwierdzić teraz, że to był właściwy wybór, odpowiednie miejsce dla mnie, które dało mi satysfakcję z tego co robiłam.

*E.S.: Pracowałaś w bibliotece ponad 43 lata. Masz ogromny bagaż doświadczeń, obserwacji i wiedzy o bibliotekach i okolicznościach/warunkach ich pracy. Choć odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, to jak myślisz, co uległo największym zmianom: biblioteki – ich zadania, sposób pracy (technologie), zasady finansowania; zawód bibliotekarza – kompetencje, wszechstronność działania, niezbędność współpracy; czytelnicy – bardzo zróżnicowane potrzeby i wysokie oczekiwania w zakresie wiedzy i informacji, odbiorcy różnych kanałów informacji, coraz rzadziej płynących z bibliotek?*

M.S.: W czasie mojej pracy obserwowałam systematyczne zmiany, jakie zachodziły w bibliotekach. Były one wynikiem zmian cywilizacyjno-społecznych zachodzących w kraju. Biblioteki dążąc do zaspokojenia potrzeb zróżnicowanych grup czytelników poszerzyły swoją działalność o nowe zadania wynikające, najczęściej z potrzeb młodego użytkownika. Bardzo dużo bibliotek zostało wyremontowanych, przeniesionych do funkcjonalnych, nowoczesnie wyposażonych budynków. Zbiory, obsługa użytkowników i procesów bibliotecznych zostały skomputeryzowane, wprowadzono nowe formy promocji książki. Waż-

nym elementem w pracy nowoczesnej biblioteki stała się możliwość korzystania z wypożyczalni cyfrowych na miejscu w bibliotece, np. Academia lub online z innych cyfrowych wypożyczalni. Komputeryzacja zbiorów umożliwiła czytelnikom dotarcie do katalogów online, zamówienie książki a bibliotekarzowi elektroniczne opracowanie i rejestrację wypożyczeń. Działania te przyspieszyły dotarcie nowości wydawniczych do czytelników. Ponadto znaczna część bibliotek oferuje użytkownikom bezpłatny dostęp do internetu, urządzeń reprograficznych. Dostosowywanie bibliotek do nowych potrzeb, tworzenie z nich miejsc, gdzie obok książki tradycyjnej, która w dalszym ciągu dominuje w bibliotece, proponuje się użytkownikom różne formy działalności, które wymagają dużych nakładów finansowych. Bardzo często dotacje podmiotowe organizatora nie wystarczają, stąd też bibliotekarze korzystają ze środków zewnętrznych, dotacji celowych w ramach programów oferowanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz różnych organizacji. Środki te wzbogacają budżet, ale uzyskanie ich wymaga umiejętności przygotowania wniosku, co nie jest łatwym zadaniem dla bibliotekarza.

*E.S.: Jak postrzegasz przyszłość bibliotek publicznych? Co myślisz o zawodzie bibliotekarza w kontekście zmian związanych z kształceniem i zatrudnianiem nowych pracowników w bibliotekach? Czy stawiane w przeszłości pytanie – bibliotekarstwo to zawód czy zajęcie – jest aktualne również obecnie?*

M.S.: Od lat, od czasu do czasu, pojawiają się dyskusje na temat rychłego upadku bibliotek tradycyjnych. Nie wierzę w te doniesienia i sądzę, że biblioteki będą trwać. Ostatnie lata pokazały, że biblioteki, mimo różnych zawirowań, w dalszym ciągu funkcjonują i cieszą się popularnością. Są to te biblioteki, które potrafiły dostosować swoją działalność do potrzeb użytkowników. Obok księgozbioru tradycyjnego wprowadziły nowe formy pracy, skomputeryzowały zbiory, zaproponowały użytkownikom miejsce, gdzie nie tylko można pożyczyć książki, ale skorzystać z bogatej oferty kulturalnej. Jednym słowem stały się bibliotekami nowoczesnymi. Duży wpływ na wizerunek biblioteki ma bibliotekarz, który wykonuje jeden z ważnych zawodów, niedocenionych w edukacji społeczeństwa. Bibliotekarze wykształceni, kompetentni, z pasją, mający ciekawe propozycje programowe, umiejący współpracować z władzami, organizacjami, instytucjami i szkołami i jeszcze

do tego życzliwi dla czytelników gwarantują, mam nadzieję, że biblioteki nie będą znikać z mapy instytucji kultury.

*E.S.: Pracowałaś w bibliotece o ponad 75-letniej historii. Historii bardzo interesującej. Początek to powołanie w 1946 r. Powiatowej Biblioteki Publicznej, następnie w 1948 r. Miejskiej Biblioteki Publicznej, i w końcu w 1955 r. ich połączenie. A w latach 1975-1999 działającej jako Wojewódzka Biblioteka Publiczna. Jakie wydarzenia były w tym czasie ważne i istotne dla biblioteki.*

S.M.: Rok 2021 jest rokiem jubileuszu 75-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Michała Marczaka. Warto cofnąć się i zobaczyć, jakie zmiany zaszły w tym czasie w bibliotece. Po zakończeniu II wojny światowej, już w 1946 r., na mocy Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi utworzona została w Tarnobrzegu Powiatowa Biblioteka Publiczna z księgozbiorem liczącym 2031 wol., z czego 1131 pochodziło ze zbiorów dworskiej biblioteki Tarnowskich. Bibliotekę obsługiwała 1 osoba. Niestety, książki z dworskiej szybko zostały wywiezione z Tarnobrzega i trafiły do innych bibliotek. Głównym zadaniem biblioteki było tworzenie i nadzór nad powstającymi bibliotekami w gminach powiatu tarnobrzesckiego i obsługa mieszkańców Tarnobrzega 4 razy w tygodniu po południu. Dwa lata później, w 1948 r. powstała Miejska Biblioteka Publiczna, która mieściła się w tym samym budynku co biblioteka powiatowa. Obydwie biblioteki funkcjonowały do 1955 r., kiedy to doszło do ich połączenia i utworzenia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (PiMBP). Biblioteka prężnie działała na rzecz miasta i powiatu. Systematycznie powiększający się księgozbiór biblioteki, opracowywany był według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej. Powstawały też nowe biblioteki w gminach, nad którymi nadzór sprawowali instruktorzy PiMBP. W 1972 r. PiMBP przeniosła się do wyremontowanego, zaadaptowanego i odpowiednio wyposażonego dla jej potrzeb budynku po byłej synagodze żydowskiej. Nowe pomieszczenia pozwoliły na poszerzenie działalności, m.in. o działalność upowszechnieniową. Na koniec 1974 r. na terenie powiatu tarnobrzesckiego funkcjonowały 34 biblioteki, zatrudnionych było 48 osób i 17 w PiMBP, księgozbiór liczył blisko 192,4 tys. wol., w tym 38 tys. w PiMBP. W I półroczu zarejestrowano w bibliotekach powiatu ponad 14,7 tys. czytelników i 173 tys. wypożyczeń. W PiMBP w tym samym okresie

zarejestrowano 4325 czytelników i 57,5 tys. wypożyczeń.

W tym kształcie biblioteka pracowała do końca 1974 r. W wyniku reformy administracyjnej i utworzenia Województwa Tarnobrzesckiego, Zarządzeniem Wojewody Tarnobrzesckiego biblioteka uzyskała status biblioteki wojewódzkiej. Trzy lata po jej utworzeniu, w 1978 r. podjęłam pracę, w WBP początkowo na stanowisku instruktora działu instrukcyjno-metodycznego, a po 3 latach kierownika tego działu. W latach 1985-1999 byłam zastępcą dyrektora biblioteki. Głównym zadaniem WBP był nadzór merytoryczny nad 196 bibliotekami i ponad 600 punktami bibliotecznymi, które znalazły się w sieci województwa. Nadmienić należy, że województwo tarnobrzesckie powstało z peryferyjnych części byłych województw: kieleckiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Biblioteki różniły się stanem bazy lokalowej, często nie dostosowanej do potrzeb biblioteki, wyposażenie pozostawiało wiele do życzenia, księgozbiory, zwłaszcza filii, w wielu przypadkach były ubogie, zdeaktualizowane, nie opracowane. Jednym słowem, poza bibliotekami w większych miejscowościach, były to biblioteki niedoinwestowane, borykające się z licznymi problemami. Częste nasze wyjazdy do bibliotek, pomoc merytoryczna, przynosiły powoli efekty. Jednym z zadań, jakie realizowaliśmy, które miało mieć wpływ na poziom merytoryczny bibliotek były przeprowadzane 2 razy w roku szkolenia rejonowe, odbywające się w bibliotekach o dobrym poziomie merytorycznym, posiadających odpowiednio wyposażoną bazę lokalową. Teoria przekazywana podczas seminariów łączona była z wymianą doświadczeń. Kierowaliśmy również, w uzgodnieniu z władzami gmin, bibliotekarzy do studium bibliotekarskiego, na studia i kursy kwalifikacyjne III stopnia. Dla osób nowo zatrudnianych organizowaliśmy dwudniowe szkolenia w WBP. Po kilku latach pracy widzieliśmy efekty prowadzonego dokształcania. Powoli, przy pomocy instruktorów, poziom merytoryczny bibliotek podnosił się. Dużym plusem dla bibliotek w sieci był prowadzony przez WBP centralny zakup księgozbioru i wyposażenia. Była to „karta przetargowa” w czasie prowadzonych przez nas rozmów z władzami gmin i bardzo często udawało się załatwić dla biblioteki nowe pomieszczenia. Dynamiczny rozwój bibliotek nastąpił w latach 1982-1989, kiedy funkcjonował Fundusz Rozwoju Kultury (FRK). Środki celowe przeznaczane na ich działalność pozwalały na systematyczne i zwiększone zakupy księgo-

zbioru, zakup sprzętu bibliotecznego do bibliotek, które pozyskiwały nowe pomieszczenia, wymianę sprzętu. W okresie tym powstało kilkanaście nowych bibliotek, o kilkadziesiąt osób zwiększyło się zatrudnienie. Zamieniano zatrudnienie w niepełnym wymiarze pracy na pełne etaty. Efektem tych działań był znaczny wzrost zarejestrowanych czytelników, zasięgu czytelniczego oraz wypożyczeń. Z chwilą likwidacji FRK sytuacja bibliotek uległa diametralnej zmianie. Ograniczone zostały nakłady organizatorów na działalność, zaczęło się zwalnianie pracowników oraz łączenie bibliotek, najczęściej z domami kultury. W latach 1990-1998 na mocy uchwał rad gmin połączono 16 bibliotek.

Podsumowując, należy stwierdzić, że 23-letni okres naszej pracy na rzecz bibliotek w sieci przyniósł wiele pozytywnych zmian. Znaczna część bibliotek skorzystała z pomocy pracowników WBP, wprowadziła wiele zmian w pracy, które spowodowały, że biblioteka stała się ważnym miejscem nie tylko dla czytelników. Wyrazy uznania należą się też władzom gmin, które chętnie wysłuchiwały naszych propozycji, podejmowały decyzje, które były dobre dla biblioteki. Uważam, że wspólnie zrobiliśmy bardzo dużo. To cieszyło.

*E.S.: Biblioteka w Tarnobrzegu przeszła organizacyjną i merytoryczną ewolucję, realizowała zadania biblioteki powiatowej, miejskiej i wojewódzkiej. Taka różnorodność zadań i odpowiedzialności względem terenu, bibliotek filialnych to duże wyzwanie dla dyrektora i pracowników. Który z okresów w działalności biblioteki był najtrudniejszy, a który najciekawszy, twórczy, najbardziej wymagający?*

S.M.: Uważam, że okres pracy w WBP był dla mnie okresem bardzo interesującym. W bibliotece wojewódzkiej pracowałam z gronem ludzi kompetentnych, z zaangażowaniem wykonujących swoją pracę. Natomiast podczas wyjazdów do bibliotek widziałam postęp w ich rozwoju. Staralam się udzielać pomocy bibliotekarzom w różnych sprawach, m.in. związanych z kontaktem z władzami, czytelnikami, proponować nowe formy pracy. Poznawałam bibliotekarzy, którzy mieli swoje pasje, a także problemy.

Najtrudniejszym okresem w mojej pracy było kilka lat po likwidacji w 1999 r. województwa tarnobrzeskiego i powrót do statusu biblioteki miejskiej. Pełniłam wtedy obowiązki zastępcy dyrektora, a od października dyrektora. Zetknęłam się wtedy z licznymi problemami. Podstawowymi był brak środków na działalność oraz konieczność

przeprowadzenia reorganizacji, w tym ograniczenie liczby pracowników. Po 1 stycznia okazało się, że w budżecie miasta nie zostały zabezpieczone środki na działalność biblioteki. Bardzo szybko skończyły się pieniądze, które pozostały z poprzedniego roku. Nie było środków na zapłacenie za media oraz wypłatę wynagrodzeń. Na zorganizowanej z pracownikami naradzie przedstawiłam sytuację finansową i poinformowałam, że zamiast pełnego wynagrodzenia wypłacona zostanie zaliczka. Sytuacja ta powtórzyła się dwukrotnie. Pracownicy ze zrozumieniem przyjęli moje wyjaśnienia i zaczęliśmy oszczędzać na czym się dało. Wierzyliśmy w odpowiedzialność na moje pisma odroczyli nam bieżące płatności. Ponieważ nie było pieniędzy na książki, ogłosiliśmy zbiórkę książek, zaczęliśmy sprzedaż cegiełek. Wystąpiłam do MKiDN oraz parlamentarzystów z prośbą o pomoc finansową dla biblioteki. Podjęłam też działania ograniczające sieć (likwidacja 2 filii) oraz zespół pracowników (w ciągu roku odeszło 12 osób, w tym 5 przeszło na emeryturę). Ten trudny dla nas wszystkich rok zamknęliśmy budżetem w wysokości 1.142.105,00 zł, co stanowiło 60% w stosunku do poprzedniego roku, w tym dotacja samorządu – 161.105,00 zł, dotacja MKiDN – 981.000,00 zł oraz dochody własne – 52.908,00 złotych. Rok zakończyliśmy bez zobowiązań wobec wierzycieli. To nie był jedynie trudny rok. Były następne, kiedy trzeba było mocno zabiegać o zwiększenie dotacji organizatora oraz występować o środki zewnętrzne.

*E.S.: Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. M. Marcza jest instytucją znaczącą i rozpoznawalną w Tarnobrzegu i w regionie. Jest to możliwe dzięki m.in. dobrej współpracy z władzami miasta. Jak to wyglądało w czasach kiedy kierowałaś WBP i MBP?*

M.S.: Nie miałam nigdy większych problemów w kontaktach z władzami. Kiedy pełniłam funkcję zastępcy dyrektora WBP sporadycznie kontaktowałam się z wojewodą lub dyrektorem wydziału. Natomiast często bywałam u władz gmin w sprawach dotyczących lokali bibliotek, zatrudnienia bibliotekarzy lub innych, o które prosili bibliotekarze. Rozmowy zawsze były miłe i rzeczowe. Nawet gdy nie zawsze pozytywnie załatwiałam sprawę a argumenty mojego rozmówcy mnie przekonywały, przyjmowałam je. Podobnie wyglądały moje kontakty w czasie pełnienia funkcji dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. M. Marcza. Ceniłam czas moich władz i szłam na rozmowę wtedy, gdy było to konieczne i przedstawiałam swój

problem. Zawsze byłam wysłuchana. Jeśli trzeba było podjąć jakąś decyzję proponowałam moje rozwiązanie, a prezydent je akceptował lub nie. Wdzięczna jestem za zaufanie i danie możliwości podejmowania decyzji odnośnie pracy biblioteki prezydentom: Janowi Dziubińskiemu, Norbertowi Mastalerzowi, Grzegorzowi Kielbowi i Dariuszowi Bożkowi oraz zastępcom Tadeuszowi Zychowi i Andrzejowi Wójtowiczowi, który na imieniny podarował mi w prezencie remont chodnika przed biblioteką.

*E.S.: W trakcie swojej pracy w bibliotece pełniłaś wiele funkcji, ostatnie kilkanaście lat na stanowisku dyrektora MBP. Jakie dokonania i decyzje uważasz za najistotniejsze dla biblioteki w okresie Twojego zarządzania nią?*

M.S.: Długoletnia praca w bibliotece, kontakty z bibliotekarzami, czytelnikami, udział w licznych seminariach pozwoliły mi na wyobrażenie sobie biblioteki w jakiej chciałabym pracować. Niestety marzenia nie zawsze się realizują, bo jest jeden problem – pieniądze. Wtedy zostajemy przy tym co mamy i zastanawiamy się co zrobić, aby było lepiej, żeby biblioteka posiadała nowości wydawnicze, pracowała w funkcjonalnych, nowoczesnie wyposażonych pomieszczeniach i dostosowywała się do potrzeb użytkowników. Dlatego też po objęciu stanowiska dyrektora w 1999 r. rozpoczęłam od remontów i przenoszenia 6 filii bibliotecznych, które mieściły się w ciasnych, niew funkcjonalnych pomieszczeniach, bez sanitariatów. Trwało to dość długo, ale wszystkie filie zostały przeniesione do nowych, funkcjonalnych pomieszczeń, wyposażone w nowy sprzęt biblioteczny i komputerowy. Stworzone zostały odpowiednie warunki, które pozwalają na prowadzenie szerokiej działalności i przebywający tam czują się dobrze. Powstały również 2 nowe filie biblioteczne na osiedlach Przywileś i Dzików, które cieszą się dużą popularnością i notują wysokie wyniki czytelnicze. Również w Bibliotece Głównej, z powodu braku środków, etapami przeprowadzony został remont generalny z wymianą instalacji co, wodno-kanalizacyjnej, stolarki okiennej i drzwiowej. Agendy i działy wyposażone zostały w nowy sprzęt biblioteczny, regały oraz sprzęt komputerowy. Na zewnątrz wykonano elewację oraz malowanie dachu.

W trakcie zmian lokalowych przystąpiliśmy do kompleksowej komputeryzacji zbiorów bibliotecznych, początkowo w systemie MAK BN a od 2015 r. w MAK+. Ponad 200 tys. księgozbiór

znalazł się w elektronicznych katalogach, czytelnicy otrzymali dostęp do katalogów, własnych kont czytelnika z możliwością do ich sprawdzania, e-mailowego zamawiania książek, wprowadzona została jedna karta czytelnika, która zastąpiła indywidualne karty poszczególnych filii. W 2020 r. dokonana została konwersja z systemu MAK BN do systemu Mak+, opracowywanej od 1999 r. *Bibliografii Tarnobrzega*. Użytkownicy otrzymali niezależną od systemu bibliotecznego, dostępną przez przeglądarkę internetową bibliografię zawierającą wykaz źródeł informujących o Tarnobrzegu. Oprócz *Bibliografii Tarnobrzega* wydawaliśmy książki poświęcone ogłaszamy na dany rok przez Radę Miasta Tarnobrzega patronom roku oraz inne dotyczące historii Tarnobrzega. Od 10 lat, na bieżąco, rozbudowywana jest Tarnobrzaska Biblioteka Cyfrowa, która zawiera m.in. archiwalne tytuły prasy tarnobrzeskiej, regionalia, monografie, kroniki oraz inne dokumenty dotyczące życia kulturalnego, społecznego Tarnobrzega.

Bardzo ważnym elementem w działalności biblioteki były różne wydarzenia promujące czytelnictwo, które, po trudnych pierwszych latach działalności, zwróciły uwagę władz miasta i czytelników na rolę biblioteki w środowisku. Odbywały się spotkania autorskie, wystawy prezentowane w sali odczytowej oraz w Galerii „Okno”, konkursy literackie, plastyczne, promocje książek znanych autorów ogólnopolskich oraz regionalnych. Biblioteka uczestniczyła w ogólnopolskich oraz miejskich akcjach czytelniczych. Realizowane były akcje czytelnicze, na które pozyskaliśmy z programów MKiDN ponad 120 tys. złotych. W ciągu każdego roku odbywały się setki mniejszych lub większych wydarzeń, w których uczestniczyły licznie osoby indywidualne oraz grupy zorganizowane. Bardzo ważną decyzją, którą podjęłam, mimo ciągle niskiego na początku budżetu, było przeniesienie bibliotek do nowych pomieszczeń, przeprowadzenie remontów, wyposażenie bibliotek w nowoczesny sprzęt biblioteczny i komputerowy. Na ten cel pozyskałam w ciągu 20 lat ponad 3 mln zł z programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Drugą ważną decyzją była komputeryzacja zbiorów, procesów bibliotecznych i obsługi użytkowników. Obecnie, w dobie cyfryzacji, nie wyobrażam sobie biblioteki nieskomputeryzowanej. Zmiana warunków lokalowych, komputeryzacja zbiorów, systematyczny dopływ nowości wydawniczych oraz propozycje ciekawych form prac przełożyły się na dobre wyniki czytel-

nicze, rozpoznawalność biblioteki w środowisku i uzyskanie w 2013 r. Certyfikatu Nowoczesnej Biblioteki.

Biblioteka aktywnie uczestniczyła w wielu akcjach promujących czytelnictwo, co było często nagradzane medalami, wyróżnieniami czy dyplomami. Wymienię przykładowo: IKAR (2001), Cała Polska Czyta Dzieciom (2004, 2005), Biblioteka Magna Perennisque (2006), Konkurs na najlepiej przeprowadzoną kampanię „Cała Polska Czyta Dzieciom” (2007/2008), Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom (2008).

*E.S.: Na swojej drodze zawodowej spotkałaś wielu ludzi, jaką rolę odegrali oni w Twojej pracy zawodowej i społecznej?*

S.M.: Tak, w czasie mojej pracy zawodowej poznawałam wiele osób, które w różny sposób zapisały się w mojej pamięci. Najważniejszymi z nich byli pracownicy biblioteki, ludzie wykształceni, przygotowani do wykonywania zawodu, obsługi użytkowników oraz podejmowania trudnych wyzwań. Wraz z nimi i dzięki nim mogłam realizować wytyczone plany, przeżywać radosne chwile, takie jak: otwarcie nowych filii, przenoszenie filii do nowych, wyposażonych pomieszczeń, uczestniczenie w imprezach czytelniczych, świętowanie dwóch jubileuszy, 60-lecia, kiedy to biblioteka otrzymała imię dr. Michała Marczaaka oraz 70-lecia. Byliśmy też razem w trudnych chwilach w 1999 r. i późniejszych latach, kiedy ciągle coś się działo, jak nie przenoszenie biblioteki, to praca nad porządkowaniem księgozbioru. No i ostatnio w czasie pandemii, kiedy trzeba było, czasami mimo obaw, obsługiwać czytelników.

Były również osoby z zewnątrz a wśród nich przewodniczący osiedli: Władysław Czopek, Marian Kołodziej, Waldemar Sępał, Kazimierz Kwiatkowski, którzy na bieżąco współpracowali z biblioteką, przyczynili się do pozyskania przez filie nowych pomieszczeń. Współpracowaliśmy z Biblioteką Narodową i Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, gościliśmy w bibliotece byłych dyrektorów, przewodniczących SBP: Stanisława Czajkę, Elżbietę Stefańczyk, Jana Wołosza i Michała Jagiełłę. Dzięki tym osobom tarnobrzeżanie mogli dwukrotnie oglądać cenny księgozbiór ze zbiorów Biblioteki Dzikowskiej znajdujący się w Bibliotece Narodowej, wziąć udział w spotkaniach autorskich M. Jagiełły, a bibliotekarze uczestniczyć w wykładach dotyczących czytelnictwa w Polsce i na świecie, zmian w bibliotekach spowodowanych nową

sytuacją społeczną. Od 1999 r. ściśle współpracujemy z wydawnictwem „Znak”. Dzięki redaktorowi Jerzemu Illgowi gościliśmy na spotkaniach m.in.: Wojciecha Bonowicza, Olę Tokarczuk, Katarzynę Kolendę-Zaleską, Piotra Macharskiego, Katarzynę Janowską. Spotkania z osobami związanymi z wydawnictwem były ważnymi wydarzeniami w życiu biblioteki. Należy również wspomnieć o współpracy w zakresie promocji literatury z Biblioteką Jagiellońską, Wydawnictwem Diecezjalnym w Sandomierzu, Goethe Institut w Krakowie. Na swojej drodze zawodowej miałam przyjemność spotykać wielu ludzi pióra, artystów, dziennikarzy naszych lokalnych mediów: byłej Miejskiej Telewizji Tarnobrzeg, Echa Dnia, Tygodnika Nadwiślańskiego, Gościa Niedzielnego, Sztafety, Radia Leliwa, Telewizji Lokalnej Tarnobrzeg, którzy towarzyszyli i promowali naszą działalność na rzecz mieszkańców. Ponadto miałam kontakt z wieloma osobami, których nazwisk nie będę wymieniać, gdyż byłaby to bardzo długa lista a wdzięczna im jestem za pomoc, często bezinteresowną w wielu sprawach związanych z kierowaniem biblioteką oraz prowadzoną działalnością. Były to dla mnie kontakty bardzo ważne. Czasem utwierdzały mnie w podejmowanych decyzjach, a czasem pod ich wpływem zmieniałam zdanie. Wdzięczna jestem losowi, że spotykałam ludzi mi życzliwych, umiejących pomóc drugiemu lub przyjąć pomoc.

W trakcie mojej pracy otrzymałam wiele dowodów uznania w postaci np. Odznaki „Przyjaciel Niewidomego” (2014), Zasłużony Tarnobrzeżanin (2007), Zasłużony Działacz Kultury (1987), Srebrny Krzyż Zasługi (1997), Złoty Medal za Długoletnią Służbę (2013) oraz nagrody prezydenta Tarnobrzega i marszałka województwa podkarpackiego.

*E.S.: Od wielu lat jesteś członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Pełniłaś wiele funkcji w organizacji: przewodniczącej okręgu, oddziału, członka Zarządu Głównego SBP. Powiedz, czym dla Ciebie była praca społeczna w organizacji?*

S.M.: Członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zostałam zaraz po podjęciu pracy w bibliotece. Uczestniczyłam w pracach Zarządu Okręgu działającym przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, później w latach 1989-1997 pełniłam funkcję przewodniczącej Zarządu Okręgu. Wtedy mogłam inicjować pewne działania na rzecz bibliotek w sieci, informować na seminariach regionalnych o działaniach ZG podejmowanych na

rzecz środowiska bibliotekarskiego, współpracowałam w organizowanych przez biblioteki akcjach czytelniczych. W latach 1989-1993 i 2001-2005 byłam członkiem Zarządu Głównego SBP. Udział w posiedzeniach ZG pozwalał mi na bezpośrednie przekazywanie problemów mojego środowiska, wypowiadanie się na temat przygotowywanych przez ZG dokumentów dotyczących ustawodawstwa bibliotecznego, problemów bibliotekarzy, m.in. kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji, zasad wynagradzania bibliotekarzy oraz kształcenia i doskonalenia zawodowego. Do istotnych tematów należała poprawa działalności wydawniczej SBP, w tym czasopism wydawanych przez Stowarzyszenie.

W uznaniu mojej działalności zawodowej i społecznej w Stowarzyszeniu Zarząd Główny uhonorował mnie medalem „W Dowód Uznania” (1998) oraz „Honorową Odznaką SBP” (2006).

*E.S.: Jakie są Twoje przemyślenia o bibliotekach, w kontekście ostatnich 2 lat, kiedy sytuacja pandemiczna zmieniła ich działalność.*

S.M.: Pierwszy okres pandemii, zamknięcie bezpośredniego dostępu do księgozbioru, wprowadzona kwarantanna dla książek pogłębiły strach czytelników przed wypożyczeniem książek. Nie ukrywam, że bibliotekarze również z pewną rezerwą podchodzili do kontaktu z czytelnikiem. Jedni i drudzy, i słusznie, obawiali się najgorszego. Powoli przyzwyczajaliśmy się do nowej rzeczywistości i w bibliotekach pojawiali się czytelnicy po zamówione książki, z wykazami książek, które chcieli pożyczyć i ci, którzy pożyczali książki wybrane przez bibliotekarza. Po otwarciu wolnego dostępu do półek, ku radości wielu, wszystko zaczęło powracać do normalności. Okres pandemii spowodował, że część czytelników, zwłaszcza dzieci i młodzieży, nie korzystała z usług bibliotek. Pandemia uświadomiła nam, że dla dużej rzeszy czytelników książka jest bardzo ważnym elementem w życiu. Aby ją wypożyczyć można czasem czekać w kolejce w maseczce i rękawicach. Pandemia niestety negatywnie wpłynęła na prowadzenie działalności promującej

czytelnictwo. Mniej organizowanych jest wydarzeń czytelniczych, mniej uczestników bierze w nich udział. Taka jest rzeczywistość.

*E.S.: Wiem, że wśród Twoich zainteresowań i pasji przez wiele lat oprócz czytania książek było podróżowanie, zarówno po Polsce, jak i poza jej granicami. Opowiedz o najbardziej ekscytujących podróżach.*

M.S.: Tak, oprócz czytania lubię gotować, szyć, jeździć na rowerze, wędrować i zwiedzać ciekawe miejsca w kraju i za granicą. Byłam w Grecji, Meksyku, Indiach, Szwajcarii, Egipcie, Jordanii, Izraelu, Włoszech, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Omanie i na Ukrainie. Z plecakiem wędrowałam m.in. po Bieszczadach, Słowacji. Każde z odwiedzonych miejsc ma swój urok, klimat, ciekawe miejsca historyczne, krajobrazowe. Warto je zobaczyć i żyć tą chwilą. Największe wrażenie zrobiły na mnie Indie, gdzie spotkałam się z dużą biedą, nienormalnymi dla nas warunkami życia Hindusów a jednocześnie z wielką otwartością i przyjmowaniem bez sprzeciwu tego, co niesie los. Porównując to życie do warunków, jakie mają mieszkańcy ZEA widać przepaść, jaka panuje wśród narodów świata. Zastanawiałam się, kto jest szczęśliwszy w życiu, biedny Hinduś mieszkający w skleconej budzie z chodzącą obok krową czy bogaty mieszkaniec Emiratów Arabskich. Wszystkie moje podróże były dla mnie ciekawe i inspirujące dla mojego życia osobistego, ale też zawodowego.

*E.S.: Jakie masz plany na najbliższy czas?*

M.S.: Właściwie, chyba nie będę wiele zmieniła w moim życiu. Będę robiła to co dotychczas, więcej czasu poświęcę na czytanie książek, spotkania ze znajomymi, rozmowy na różne tematy. Planuję również podróże, piesze wędrowki, ale to uzależnione będzie od sytuacji pandemicznej.

*E.S.: Dziękuję za rozmowę i życząc spełnienia Twoich planów.*

*Rozmawiała Elżbieta Stefańczyk*



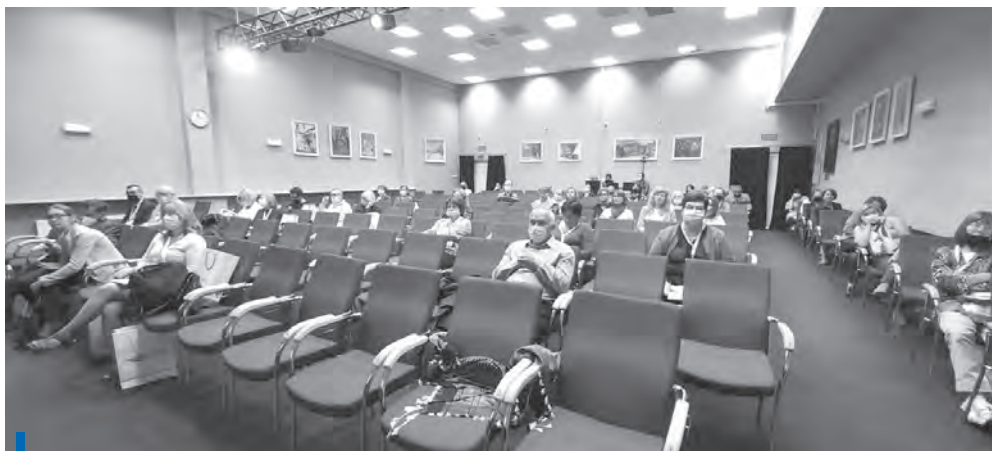
Fot. Anna Urbaniak

## POTENCJAŁ INFORMACYJNY REGIONALNYCH ZBIORÓW I BAZ DANYCH – NARZĘDZIA I METODY ICH WYKORZYSTANIA

W dniach 30 września – 1 października 2021 r. w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida (WiMBP) w Zielonej Górze po raz 40. miało miejsce spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zielonogórska ksiąźnica gościła u siebie około 60 uczestników z ponad 30 bibliotek z całego kraju. W trakcie 2 dni obrad wygłoszono 12 wykładów merytorycznie związanych z tematyką regionalną i bibliograficzną przez specjalistów związanych na co dzień z tym obszarem działalności bibliotecznej i uniwersyteckiej. Konferencję zainaugurował i poprowadził dyrektor zielonogórskiej biblioteki dr Andrzej Buck, a zebranych przywitała przewodnicząca Zespołu, Marzena Przybysz z Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Pierwszy dzień obrad rozpoczęła prof. dr hab. Małgorzata Mikołajczak, kierowniczka Zakładu Literaturoznawstwa na Uniwersytecie Zielonogórskim. Badaczka literatury regionalnej we właściwy sobie, pełen pasji sposób, przybliżyła słuchaczom możliwości związane z odkrywaniem literackiego dziedzictwa regionu, zwłaszcza w kontekście swoich badań naukowych. Kolejne wystąpienia dotyczyły prezentacji poszczególnych bibliografii

regionalnych, opracowywanych przez różne biblioteki i konkretnych problemów napotykanym w pracy nad nimi. Anna Urbaniak, bibliograf zielonogórskiej ksiąźnicy, zwróciła uwagę na wyzwania, przed którymi stają bibliografowie, zwłaszcza w kontekście implementacji i konwersji poszczególnych części bazy bibliograficznej, będących niezależnym procesem aktualizowania zasobu do obecnych standardów. Dr hab. Zdzisław Gębołyś, wykładowca Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i członek Zespołu Bibliografii Historii Śląska, mówił przede wszystkim o wielkim potencjale informacyjnym tego potężnego zasobu i sposobie jego opracowania. Zasady opracowania bibliografii Wielkopolski przedstawiły Aneta Szczepaniak-Głębocka oraz Hanna Grygiel z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, zestawiając lokalny język haseł przedmiotowych z coraz powszechniej stosowanym w bibliotekarstwie językiem Deskryptorów Biblioteki Narodowej. O nietrywnych doświadczeniach w stosowaniu tegoż języka w opracowywaniu bibliografii Małopolski opowiadali członkowie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej Województwa Małopolskiego, pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie –



Fot. Anna Urbaniak

Wojciech Kowalewski i Joanna Grzeszczuk. Wystąpieniem zamykającym pierwszy dzień obrad była prezentacja sponsorska Krzysztofa Henne z firmy Sygnity Business Solutions S.A., w którym zaprezentował najnowsze rozwiązania informatyczne systemu bibliotecznego PROLIB, opracowane m.in. w okresie izolacji spowodowanej pandemią Covid-19. Ciekawym rozwiązaniem, w kontekście prezentowanych narzędzi dla bibliotek, wydała się mobilna wersja modułu REGA, w którym na co dzień opracowuje się bibliografię regionalną w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze.

W kolejnej części dnia, gospodarze z biblioteki zielonogórskiej zaprosili uczestników na spacer winiarski, mający przybliżyć wszystkim tożsamość regionalną Zielonej Góry. Odniesienia do winiarskiej historii miasta pokazały w trakcie wędrowki po jego zabytkowym centrum, przedstawiciele Fundacji „Tłocznia” – archeolog Bartłomiej Gruszka i redaktor lokalnej Gazety Wyborczej Szymon Płóciennik. Przewodnicy skupili się na architekturze oraz długiej i bogatej historii winiarskiej regionu. Dopełnieniem obrazu miasta była wizyta w Muzeum Ziemi Lubuskiej, zwłaszcza zwiedzanie stałych ekspozycji: Muzeum Zielonogórskiego Winiarstwa, Muzeum Historii Zielonej Góry oraz Muzeum Dawnych Tortur, mogącego poszczycić się jedną z największych i najbogatszych kolekcji tego typu w kraju. Kolejnym akcentem nawiązującym do winiarskiej tożsamości Zielonej Góry było odwiedzenie Wzgórza Winnego i Palmiarni. Jednym z oczekiwanych przez wszystkich punktów

programu było spotkanie z Krzysztofem Fedorowiczem, winiarzem i autorem książki *Zaświaty*, nominowanej w 2021 r. do Nagrody Literackiej „Nike”. Z Winnego Wzgórza bibliotekarze udali się krótkim spacerem do piwnicy winiarskiej Ernsta Theodora Franke, na zielonogórskiej starówce, który tutaj przechowywał swoje wina w XIX w. Krzysztof Fedorowicz przywitał każdego lampką owianego już legendą Wina Pandemicznego, własnej produkcji. Autor opowiadał o nierozzerwalnie związanej ze sobą minionej i obecnej Zielonej Górze. Snując swoją opowieść pozwolił prowadzić słuchaczy Augustowi Gremplerowi, przewodnikowi w „Zaświaty”. Na koniec spotkania nie zabrakło składania autografów, zakupu książek i pozowania do zdjęć z autorem. Możliwość wspólnego odbycia podróży do literackiego, wyrosłego z winiarskich korzeni Grünberga, była dla wszystkich uczestników cennym doświadczeniem. Zwieńczeniem tego pełnego zajęć i wrażeń dnia, była kolacja w jednej z lubuskich winnic. Roman Grad, właściciel winnicy Julia w Starym Kisielinie i prezes zielonogórskich winiarzy powitał gości w parku miniatur winiarskich opowieścią o historii regionalnych winnic. Spacerując pośród dojrzewających winorośli można było spróbować odmian, z których powstaje doskonałej jakości wino lubuskie. Roman Grad okazał się wyborem gawędziarzem i podczas kolacji raczył słuchaczy opowieściami nt. rodzimych win. Niekończącym się rozmowom towarzyszyła bardzo serdeczna i (mimo jesiennego chłodu) bardzo ciepła atmosfera. Przechadzając się wśród winorośli można było doświadczyć



Fot. Anna Urbaniak

niemal metafizycznej bliskości z naturą i historią tego miejsca. To był dzień obfitujący w niezwykle wydarzenia i emocje.

Drugi dzień spotkania bibliografów rozpoczął się od zwiedzania gmachu zielonogórskiej Biblioteki Norwida, bibliotekarzy oprowadził dr Przemysław Bartkowiak, kierownik Działu Informacji Regionalnej i Bibliograficznej.

Pierwszym wystąpieniem drugiego dnia obrad był wykład Anny Brody z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, prezentujący Bibliografię Regionalną województwa kujawsko-pomorskiego, Bibliografię WBP – KK oraz Bibliografię publikacji pracowników WBP – KK. Następnie, współczesne bibliografie lokalne na terenie Pomorza Zachodniego przedstawiła Sylwia Wesołowska, kierownik Działu Regionalnego Książnicy Pomorskiej w Szczecinie.

Niezwykle ciekawą kolekcję Dokumentów Życia Społecznego ze zbiorów Działu Informacji Regionalnej i Bibliograficznej WiMBP w Zielonej Górze omówiła Agnieszka Urbaniak, pracownik Działu Informacji Regionalnej i Bibliograficznej i opiekun zbioru DŻS. Zwróciła uwagę na wielopłaszczyznowe potencjały tego zasobu i ogromne możliwości, jakie daje wykorzystanie DŻS w przestrzeni działań edukacyjnych. Kolejnym wystąpieniem była prezentowana przez dr. Przemysława Bartkowiaka, kierownika Działu Informacji Regionalnej i Bibliograficznej zielonogórskiej biblioteki, Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa oraz proces

digitalizacji zasobów regionalnych. Referujący zwrócił uwagę na aspekt współpracy z lokalnymi organizacjami i placówkami, które dysponują często unikalnymi zbiorami o wielkim potencjale kulturowym i historycznym, ukazując digitalizację tych zasobów jako kluczową dla zachowania kulturowej i historycznej spuścizny regionu. Od kilku lat działania te bowiem są skutecznie realizowane i objęte wielką troską przez bibliotekarzy z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Norwida w Zielonej Górze. Troska o zachowanie dziedzictwa i tożsamości regionu to także główna przyczyna powołania Nowosolskiej Biblioteki Tradycji Regionalnej, której cele i założenia przedstawił słuchaczom dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowej Soli, Tomasz Jędraszak. Ostatnim wykładem w trakcie obrad była charakterystyka Systemu Komputerowej Ewidencji Publikacji (SKEP), jako bazy dorobku naukowego pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego. System omówiła Beata Mirkiewicz, kierownik Działu Informacji Naukowej Biblioteki Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Po wyczerpującej dyskusji, 40. Spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zamknęła jego przewodnicząca, Marzena Przybysz z Biblioteki Narodowej w Warszawie.

**ANNA URBANIAK**  
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna  
im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze

# PRAWO BIBLIOTECZNE

## REGULAMIN WYNAGRA- DZANIA A DYSCYPLINA FINANSÓW PUBLICZNYCH (uwagi w kontekście orzeczeń Głównej Komisji Orzekającej)



Institucje publiczne, którymi w większości są biblioteki, działające jako odrębne jednostki sektora finansów publicznych, np. instytucje kultury, albo w ramach tego rodzaju jednostek, działają w ramach systemu finansów publicznych, który określa w szczególności zasady wydatkowania środków publicznych. Jednym z istotnych ich zakresów są środki przeznaczane na wynagrodzenia pracowników jednostek sektora finansów publicznych, w stosunku do których obowiązują odpowiednie przepisy płacowe.

Jeżeli chodzi o biblioteki publiczne, działające w formule instytucji kultury, to szczególne regulacje płacowe w stosunku do ich pracowników zawierają odpowiednio art. 31 i nast. ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, zwanej dalej „ustawą” oraz przepisy rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 22 października 2015 r. w sprawie wynagradzania pracowników instytucji kultury (Dz.U. z 2015 r. poz. 1798), zwanego dalej „rozporządzeniem płacowym”.

Przy stosowaniu powyższych przepisów pojawiają się różne wątpliwości. Dotyczą one m.in. swobody pracodawcy w tym płacowym aspekcie, tzn. wprowadzania szczególnych, korzystniejszych w stosunku do wynikających z tych przepisów zasad wynagradzania.

Pomocne w tym interpretacyjnym kontekście są niewątpliwie wskazania, wynikające z orzeczeń Głównej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, wydawanych w sprawach dotyczących wynagradzania pracowników instytucji kultury. Poniżej zasygna-

lizowane zostaną dwa z tych orzeczeń, podnoszące kwestię regulaminu wynagradzania, którego postanowienia mogą stanowić podstawę wypłacania przewidzianych w nich składników i świadczeń, mimo braku ich uregulowania w przepisach ustawy i rozporządzenia płacowego.

### REGULAMIN JAKO ŹRÓDŁO PRAWA PRACY

W obecnym stanie prawnym regulamin wynagradzania instytucji kultury unormowany jest w art. 31d ustawy. Zgodnie z jego ust. 2, w przypadku gdy w instytucji kultury nie jest zawarty układ zbiorowy pracy, warunki wynagradzania za pracę oraz stanowiska pracy w tej instytucji określa jej dyrektor w regulaminie wynagradzania. Poza tym z ust. 3 tego artykułu wynika, że zasady wynagradzania za pracę pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury i przyznawania im innych świadczeń związanych z pracą określone w ustawie obowiązują do czasu objęcia ich układem zbiorowym pracy lub regulaminem wynagradzania.

Postanowienia regulaminów wynagradzania nie mogą być dla pracowników mniej korzystne niż przepisy Kodeksu pracy oraz innych ustaw i aktów wykonawczych, czyli m.in. ustawy oraz rozporządzenia płacowego. Zasadę taką stanowi bardzo wyraźnie art. 9 par. 2 Kodeksu pracy. W myśl par. 1 tego artykułu, postanowienia regulaminów traktowane są jako element prawa pracy.

Powyższe uwarunkowania znalazły odzwierciedlenie w orzeczeniu Głównej Komisji Orzekającej z 12 maja 2016 r. (zn. BDF1.4800.2.2016, Lex nr 2094397). W orzeczeniu tym Komisja stwierdziła m.in., że „zasady obowiązujące w ramach prawa pracy, wynikające z art. 9 k.p., pozwalają na ustalenie przez pracodawcę w akcie niższej rangi (w regulaminie wynagradzania) korzystniejszych warunków wynagradzania niż wynika to z aktów wyższej rangi. Nie można podzielić jednak oceny co do generalnej możliwości zastosowania tej zasady przez pracodawców w jednostkach sektora finansów publicznych. Wydatkowanie środków przez ich uprawnionych dysponentów w ramach tego sektora oparte jest na regule dopuszczalności ponoszenia tylko takich wydatków i tylko w takiej wysokości, jakie ustalone zostały na podstawie i w granicach obowiązujących przepisów”.

Komisja zauważyła jednak w powyższym orzeczeniu także, że „artykuł 31d ust. 3 ustawy z 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej dopuszcza ustalenie w regulaminie wynagradzania jednostki kultury innych składników wynagradzania niż składniki wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących”.

Uzasadniając swoje stanowisko, Komisja podniosła, że „norma, którą należy wywieść z przywołanego przepisu art. 31d ust. 3, neguje opisaną powyżej regułę, zgodnie z którą warunki wynagradzania w jednostkach sektora finansów publicznych są – co do zasady – regulowane wyłącznie przez przepisy powszechnie obowiązujące. Nie jest rolą GKO ocenianie *ratio legis* wprowadzenia przez ustawodawcę tak szczególnego uprzywilejowania dla pracodawców i pracowników instytucji kultury. Wykładnia tego przepisu nie budzi jednak żadnych wątpliwości – układowy lub regulaminowy akt prawa pracy może być źródłem ustalenia zasad wynagradzania oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w sposób odmienny od określonych w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. W przepisach tej ustawy określono w szczególności: składniki wynagrodzenia pracownika instytu-

cji kultury, wysokość dodatku za wieloletnią pracę, zasady otrzymywania dodatku specjalnego, nagród za szczególne osiągnięcia w pracy, zasady otrzymywania dodatkowego wynagrodzenia. Uprawnione jest więc stwierdzenie, że przepisy ustawy określiły zasady wynagradzania (przesłanki otrzymywania poszczególnych składników oraz ich wysokość) w sposób wyczerpujący i szczegółowy. Jednocześnie jednak ustawodawca wprost wskazał, że zasady określone ustawą obowiązują do czasu wejścia w życie układu zbiorowego pracy lub regulaminu wynagradzania. Literalne brzmienie przywołanego przepisu uprawnia pracodawcę do ustalenia – w trybie określonym przepisami Kodeksu pracy – w regulaminie wynagradzania nawet całości zasad wynagradzania w sposób odmienny od tych określonych w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Tym bardziej więc pracodawca może dokonać modyfikacji czy uzupełnienia ustawowych zasad wynagradzania. W ocenie GKO przepis ten stanowić powinien ocenę Regulaminu wynagradzania obowiązującego w (...), na podstawie którego Obwiniony dokonywał wypłat dodatków do wynagrodzenia pracownikom (...). GKO uznaje, że wobec brzmienia art. 31d ust. 3 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, zarzut naruszenia prawa przez dokonywanie wypłat składników wynagrodzenia nieprzewidzianych przez ustawę, ale wynikających z Regulaminu wynagradzania jest nieuzasadniony. Ustawa dopuściła wprowadzenie takiej odrębności, przepisy Regulaminu taki dodatkowy składnik wynagrodzenia przewidziały, a tym samym ich wypłata nie stanowi naruszenia dyscypliny finansów publicznych”.

Analogiczny wydzźwięk ma orzeczenie Głównej Komisji Orzekającej z 8 marca 2016 r. (zn. BDF1.4800.173.2015, Lex nr 2094400), w którym Komisja uznała, że „możliwe jest funkcjonowanie odmiennych warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury, niż te określone w ustawie, z zastrzeżeniem objęcia tych warunków układem zbiorowym pracy i regulaminem wynagradzania”.

W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdzono m.in., że przepisy „ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie wynagradzania pracowników instytucji kultury mają charakter warunkowo obowiązujących i winny być interpretowane

w kontekście zasady uprzywilejowania pracownika oraz art. 18 par. 1 Kodeksu pracy, który stanowi, że postanowienia umów o pracę i innych aktów, na których podstawie powstaje stosunek pracy, nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy, a zatem rozumując a contrario mogą te postanowienia być bardziej korzystne dla pracowników. Z przepisów Kodeksu pracy wynika również, że stosunek pracy nie opiera się wyłącznie na treści umowy o pracę, ale jest kształtowany także, a może przede wszystkim układami zbiorowymi pracy i regulaminami wewnętrznymi, w tym regulaminem wynagradzania.”

### FINANSOWY ASPEKT ZAGADNIENIA

W powyższych orzeczeniach GKO brane pod uwagę stany faktyczne rozpatrywane były w kontekście zarzutu naruszenia art. 11 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, który stanowi, że naruszeniem dyscypliny finansów publicznych jest dokonanie wydatku ze środków publicznych bez upoważnienia określonego ustawą budżetową, uchwałą budżetową lub planem finansowym albo z przekroczeniem zakresu tego upoważnienia lub z naruszeniem przepisów dotyczących dokonywania poszczególnych rodzajów wydatków.

Jeżeli chodzi o przepisy dotyczące dokonywania wydatków placowych w instytucjach kultury, to są nimi właśnie przepisy regulujące zasady wynagradzania tych pracowników, czyli w szczególności przepisy art. 31 i nast. ustawy oraz przepisy rozporządzenia placowego.

Natomiast spośród wskazanych w powyższym przepisie źródeł upoważnień, dla instytucji kultury istotne jest upoważnienie określone planem finansowym, gdyż plan ten, zgodnie z art. 27 ust. 3 ustawy, stanowi podstawę gospodarki finansowej instytucji kultury, czyli także będącej taką instytucją biblioteki publicznej.

Określone w art. 11 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów

publicznych czyny, stanowiące tego rodzaju naruszenia, są odzwierciedleniem zasad przewidzianych w art. 44 ustawy o finansach publicznych. Artykuł ten w ust. 1 pkt 3 stanowi, że wydatki publiczne mogą być ponoszone na cele i w wysokościach ustalonych w planie finansowym jednostki sektora finansów publicznych. Z kolei ust. 2 powyższego artykułu przewiduje, że jednostki sektora finansów publicznych dokonują wydatków zgodnie z przepisami dotyczącymi poszczególnych rodzajów wydatków, czyli m.in. wydatków na wynagrodzenia pracowników instytucji (biblioteki).

Kierownik jednostki (dyrektor biblioteki) może zatem rozważać określenie w regulaminie wynagradzania postanowień bardziej korzystnych dla pracowników niż zasady wynagrodzenia, wynikające z ustawy i rozporządzenia placowego, o ile wynikające z takich postanowień zobowiązania będą miały pokrycie w posiadanych środkach, przewidzianych w planie finansowym. Na przykład gdyby w regulaminie wynagrodzenia przewidziane zostało uprawnienie pracowników biblioteki do premii regulaminowej w określonej wysokości, postanowienie w tym zakresie powodowałoby konieczność zapewnienia pokrycia finansowego na wypłatę stosownych premii, co w przypadku braku zaplanowania odpowiednich środków na ten cel skutkowałoby powstaniem trudnych do zaspokojenia roszczeń uprawnionych pracowników.

Choć zatem biblioteka publiczna jako instytucja kultury prowadzi samodzielną gospodarkę w ramach posiadanych środków, kierując się zasadami efektywności ich wykorzystania (art. 27 ust. 1 ustawy), samodzielność ta jest ograniczona właśnie wielkością zaplanowanych środków, także w aspekcie placowym. Zgodnie z art. 27 ust. 3 ustawy, plan finansowy jest co prawda ustalany przez dyrektora, ale z zachowaniem dotacji organizatora, czyli, jeżeli chodzi o środki na wynagrodzenia pracowników, dotacji podmiotowej.

**RAFAŁ GOLAT**  
Radca prawny w Warszawie

## KRYSTYNA SOBIERAJ

15.11.1947 – 05.06.2021

11 czerwca 2021 r. pożegnaliśmy wyjątkową osobę, ciepłą, życzliwą, niezwykle oddaną innym ludziom bibliotekarkę Krystynę Sobieraj. Wielka miłość do książek Pani Krystyny, sumienność i zaangażowanie przekładała się na pasję z jaką przychodziła do swojej pracy. Przygodę z biblioteką rozpoczęła w 1983 r., kiedy to w swoim domu uruchomiła punkt biblioteczny dla mieszkańców wsi Humin – Dobra Ziemskie. W latach 1995-2003 zatrudniona została w Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece w Bolimowie na stanowisku bibliotekarza, początkowo w Filii Bibliotecznej w Kurabce, później w Bibliotece w Bolimowie. W 2003 r. przeszła na emeryturę. Czynnie działała w oddziale SBP w Skierniewicach. Miała pokłady niespożytej energii. Przejawiała inicjatywy w różnych aspektach życia. Kompan wyjazdów krajowych i zagranicznych, miłośniczka teatru i filharmonii. Zawsze uśmiechnięta, pełna energii i zaangażowania. Podejmowała wiele działań społecznych i kulturalnych. Oddana sprawom lokalnym. W 1990 r. została wybrana do Rady Gmi-



Fot. ze zbiorów własnych

ny I kadencji, pełniła funkcję Członka Zarządu. W latach 1990-2002 obdarzona zaufaniem mieszkańców Humina – Dobra Ziemskie przejęła obowiązki sołtysa. W swym działaniu kierowała się wyznaczoną misją, była człowiekiem czynu, pełnym werwy i energii.

Żegnamy Cię Droga Krysiu z niewypowiedzianym żalem i smutkiem. Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

**Koleżanki i Kolega  
Oddział SBP w Skierniewicach**



Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że 10 stycznia 2022 r. zmarła

### BARBARA DREWNIEWSKA-IDZIAK (1940-2022)

dr nauk humanistycznych UW, st. kustosz dyplomowany, pracownik Biblioteki Narodowej w latach 1965-1975 i 1983-2002, m.in. jako kierownik Zakładu Zbiorów Mikrofilmowych, Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów (1992-2002) oraz redaktor naczelna „Notesu Konserwatorskiego” (1998-2008). Po przejściu na emeryturę kierowała projektem badawczym KBN: „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych” (2003-2005). Jako propagatorka nowoczesnych rozwiązań w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych zorganizowała szereg konferencji ogólnopolskich poświęconych tej tematyce.

Przez wiele lat aktywnie działała w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich pełniąc m.in. takie funkcje jak: kierownik Biura ZG SBP (1980-1983), redaktor „Informatora Bibliotekarza i Księgarza” (1986-1989), przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej SBP (1986-1989), przewodnicząca Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów (1997-2001), członek Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego przy Oddziale Warszawskim SBP (2003-2022) oraz członek Komisji Odznaczeń i Wyróżnień (2013-2022).

Barbara Drewniewska-Idziak została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2002), otrzymała też tytuł Członka Honorowego SBP (2005).

*Pozostanie na zawsze w naszej pamięci  
Zarząd Główny SBP i Redakcja „Bibliotekarza”*

## ■ PROJEKT „ZOSTAŃ EKOSENIOREM”

Projekt zorganizowany przez SBP Oddział w Bydgoszczy w ramach Małych Grantów Senioralnych sfinansowanych przez Urząd Miasta Bydgoszczy był skierowany do grupy 60+, w ramach którego zrealizowano cykl wykładów i warsztatów ekologicznych. Wykłady prowadziła doświadczona edukatorka ekologiczna Beata Michałek, która zaprezentowała seniorom sześć wykładów wraz z prezentacjami multimedialnymi. Ponadto odbyło się sześć warsztatów, które prowadziły Paulina Czerwińska i Anna Kansy, w czasie których seniorzy mieli okazję kreatywnie wykorzystać surowce wtórne, takie jak: papier, plastik, puszki metalowe czy szkło. Z materiałów odpadowych wykonano ozdoby, przedmioty użytku codziennego, m.in.: koszyczki wyplatane z wikliny papierowej, miseczki, doniczki z plastiku, organizery z tektury lub puszki. Wszystkie spotkania odbyły się w Bibliotece Głównej WiMBP w Bydgoszczy w okresie od 27 października do 1 grudnia 2021 r.

## ■ PROJEKT „KREATYWNE HOBBY SENIORA”

Projekt dla osób w wieku 60+ zorganizowany został przez SBP Oddział w Bydgoszczy wraz z WiMBP im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy. Projekt finansowany był ze środków Urzędu Miasta Bydgoszczy w ramach Małych Grantów Senioralnych. Cykl 10 spotkań (22.10-17.12) miał na celu rozwijanie przez seniorów swoich pasji, umiejętności manualnych, poznawanie nowych technik plastycznych, ale przede wszystkim aktywne spędzanie wolnego czasu w gronie osób o podobnych zainteresowaniach.

## ■ SZCZYT CYFROWY ONZ – KATOWICE '2021 I SESJA POŚWIĘCONA BIBLIOTEKOM

Polska po raz pierwszy była gospodarzem organizowanego przez ONZ Szczytu Cyfrowego – Forum Zarządzania Internetem. Wydarzenie odbyło się w dniach 6-10 grudnia 2021 r. w Mię-

dzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. 9 grudnia odbyła się sesja poświęcona bibliotekom i ich wkładowi w rozwój wykorzystania Internetu w Polsce. Prezentację o polskich bibliotekach przedstawiły: Magdalena Gomułka z Biblioteki Śląskiej (sekretarz Zarządu Okręgu SBP w Katowicach) oraz Agnieszka Koszowska (FRSI). Sesja zorganizowana była w formule hybrydowej, co pozwalało na uczestnictwo online. Spotkanie było dodatkową inicjatywą IFLA i Biblioteki Śląskiej, organizowane poza obradami Szczytu Cyfrowego IGF i otwarte dla wszystkich chętnych.

## ■ JUBILEUSZ 100-LECIA BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ W TORUNIU

9 grudnia 2021 r. Biblioteka Pedagogiczna im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu obchodziła Jubileusz 100-lecia swojego istnienia. Dr Barbara Budyńska, p.o. przewodniczącej SBP przekazała dyrektor Dorocie Komendzińskiej list gratulacyjny, w którym podkreśliła dorobek biblioteki, należącej do grupy najstarszych bibliotek pedagogicznych w Polsce. Z uznaniem odniosła się do pracy wielu pokoleń bibliotekarzy zaangażowanych w pełnienie zaszczytnej misji w służbie książki. Dorota Komendzińska podziękowała Aldonie Zawalkiewicz, dyrektor Biura ZG reprezentującej SBP, za dotychczasowe wspólne działania i cenne inicjatywy. Przekazała pismo skierowane do SBP, w którym wyraziła nadzieję na kontynuowanie owocnej współpracy ze Stowarzyszeniem.

## ■ POSIEDZENIE ZG SBP

20 grudnia 2021 r. na platformie ZOOM odbyło się posiedzenie członków Zarządu Głównego SBP, które prowadziła dr Barbara Budyńska, p.o. przewodniczącej SBP. Wiodącymi tematami spotkania były: realizacja planu ZG SBP w 2021 r., sytuacja finansowa SBP w 2021 r. (przyjęcie uchwały o przeznaczeniu 1% podatku dochodowego SBP), założenia do planu pracy ZG SBP na 2022 r., realizacja konkursów SBP w 2022 r. (Tydzień Bibliotek, Bibliotekarz Roku 2021, Mistrz Promocji Czytelnic-

stwa, Nagroda Naukowa SBP im. A. Łysakowskiego) oraz przygotowania do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP, w tym prace Komisji ds. Strategii na lata 2021-2029 i Programu Działania ZG SBP w kadencji 2021-2025, jak również Komisji ds. wniosków i postulatów, przygotowania do KZD w okręgach, przygotowania organizacyjne, zatwierdzenie preli-minarza kosztów. Członkowie ZG SBP wybrali ha-sło promujące XIX Tydzień Bibliotek: „Biblioteka – świat w jednym miejscu”. Hasło, zaproponowane przez Grażynę Piskorz, wicedyrektor Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, odnosi się do biblioteki jako mikro- i makrosystemu jednocześnie. Z jednej strony książnica to swoista oaza w mieście, mały jego fragment, zaledwie punkt, z drugiej strony – drzwi do universum.

### ■ CYKL #WIEDZADLABIBLIOTEK NA YT – PATRONAT SBP

SBP objęło oficjalnym patronatem cykl #WiedzaDlaBibliotek na nowym kanale YouTube „Łukasz Wojciechowski – Dzielę się wiedzą”. Celem współpracy jest dostarczanie kadrze zarządzającej i pracownikom bibliotek wartościowych bezpłatnych materiałów filmowych w tematyce, która sprawia najwięcej problemów w codziennym funkcjonowaniu. Raz w miesiącu będzie się ukazywał film dedykowany bibliotekom. Autorem kanału jest dr Łukasz Wojciechowski – stały współpracownik SBP w obszarze prowadzenia szkoleń i współpracy naukowo-konferencyjnej.

*Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>*



Stron 190, cena 48,00 zł

## NOWOŚĆ

### Medialno-społeczny obraz Covid-19: solidarność czy polaryzacja – podsumowanie, diagnoza, rekomendacje

Pod red. Moniki Kaczmarek-Śliwińskiej

W publikacji koncertujemy się na czasie pandemii. Wywołane przez epidemię stres, niepewność i destabilizacja nałożyły się na świat: polityki, biznesu, mediów, religii czy edukacji. Z upływem czasu okazało się, że „nowa normalność” stała się towarzyszem pandemicznej rzeczywistości.

Jak więc w tym pełnym sprzeczności, trudnym czasie zachowały się środki przekazu, same doświadczone pandemiczną rzeczywistością? Jaką postawę przyjęli bohaterowie przekazów medialnych, a jaką bliższe i dalsze otoczenie mediów? Jak reagowali obywatele? Na te pytania, przynajmniej w części, odpowiadają autorzy niniejszego tomu. Sześciu rozdziałom towarzyszą dwa wyjątkowe wywiady. Rozmowa z prof. dr hab. Iwoną Hofman pobudza do refleksji w odniesieniu do solidarności środowiskowej czy kondycji nauki i mediów. Z kolei Piotr Czarnowski, założyciel pierwszej w Polsce agencji public relations, wskazuje różne odcienie transformacji branży.

*Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP ([wydawnictwo.sbp.pl](http://wydawnictwo.sbp.pl); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl))*

## ■ WYSTAWA „WYJĘ ZA MNĄ CIEMNY, WIELKI CZAS”. KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Czas trwania wystawy 3.12.2021-31.01.2022.

Miejsce: dziedziniec pod zieloną ścianą, a także hol przy recepcji w gmachu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, ul. Koszykowa 26/28, 00-950 Warszawa.

W 2021 r. obchodziliśmy setną rocznicę urodzin Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Dla jej uczczenia Biblioteka na Koszykowej prezentowała wystawę, której zadaniem było przybliżenie postaci i twórczości poety. Warto podkreślić, że Baczyński jest silnie związany z Warszawą, w tym mieście urodził się, żył i zginął bohaterską śmiercią. Wystawa pokazywała Baczyńskiego jako młodego człowieka na tle jego tragicznej biografii, ale w sposób atrakcyjny, daleki od szkolnej sztampy. Wizualnym kontrapunktem dla liryków poety była prezentacja reprodukcji obrazów, rysunków i grafik o wymowie antywojennej.

Na wystawę składały się formy przestrzenne, na których zostały zaprezentowane wybrane wiersze

poety wydrukowane na płaszczyznach koloru papieru w pięknych, klasycyzujących układach typograficznych. Drugi – wizualny – plan ekspozycji stanowiła instalacja zbudowana z wielopłaszczyznowych konstrukcji, na której znajdowały się reprodukcje znaczących dzieł polskich twórców, które przywołując wojnę, szczególnie powstańców zryw warszawiaków, stanowią zarazem gwałtowny antywojenny protest.

Młodzi ludzie są dziś przyzwyczajeni do konsumowania kultury symultanicznie, w kawałkach. Dlatego, żeby osiągnąć zamierzone rezultaty, wystawa miała charakter multimedialny: towarzyszyły jej specjalnie opracowana ścieżka dźwiękowa wykorzystująca interpretację wiersza Kamila Baczyńskiego w pamiętnym wykonaniu Ewy Demarczyk oraz oryginalny materiał filmowy z powstania warszawskiego. Wystawie towarzyszy strona internetowa: [www.baczyński-koszykowa.pl](http://www.baczyński-koszykowa.pl), a także konkurs dla czytelników, którego zasady ogłoszone zostały na stronie [www.koszykowa.pl](http://www.koszykowa.pl). Wstęp na wystawę był wolny.

## EWELINA RĄBKOWSKA

Wystawa sfinansowana z dotacji celowej pochodzącej z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

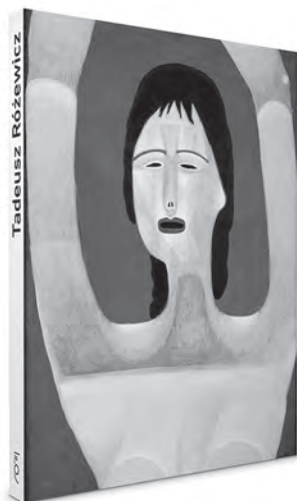


Fot. Rękopis z Archiwum K.K. Baczyńskiego przechowywany w Bibliotece Narodowej. Dostępny w Bibliotece Cyfrowej POLONA

## ■ BIBLIOFILSKA EDYCJA WYBORU WIERSZY TADEUSZA RÓŻEWICZA „CZAS, KTÓRY IDZIE”

Wydanie: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego, ul. Koszykowa 26/28, 00-950 Warszawa, 2021.

9 października 2021 r. przypadła setna rocznica urodzin Tadeusza Różewicza. To dobry powód, by przypomnieć dorobek jednego z najwybitniejszych powojennych polskich poetów. Tadeusz Różewicz, w przeciwieństwie do Baczyńskiego, przeżył wojnę, został jednak przez to doświadczenie naznaczony. Jego głos jest o tyle ważny i powinien być słyszany, że ślady koszmaru II wojny światowej zacierają się w kolejnych pokoleniach.



Fot. Wizualizacja książki

Jako świadek tamtych czasów jest autentyczny, a jego słowa brzmią przejmująco, tym bardziej że są proste i nieupiększone żadną stylizacją. Stanowią odpowiedź na pytanie: czy jest możliwa poezja po Holokauście. Odwołując się do tragicznego doświadczenia Polaków, budują świadomość narodową. Jednocześnie poezja i cała twórczość Różewicza jest na wskroś współczesna i doskonale odzwierciedla nasze losy i dylematy.

Inspirujące zderzenie wczesnych utworów poety z pracami: Bohdana Borowskiego, Władysława Hasióra, Mariana Kruczka i Józefa Szajny pomo-

że kształtować historyczną i kulturową tożsamość czytelników. Druga wojna światowa odcisnęła się piętnem na ich sztuce. Dzieła świadków epoki niehumanitarnej zła pozostają ze sobą w pełnym wymowy dialogu i oświetlają się nawzajem, by mocą prawdziwej sztuki ukazać coś nowego, do tej pory niewidocznego.

Publikacja ma charakter bibliofilski – stanowi przykład siły i urody tradycyjnej książki. Zaprojektowana przez profesora Janusza Górskiego, cenionego edytora i grafika, wielokrotnie nagradzanego w konkursach PTWK *Najpiękniejsza Książka Roku*, będzie nie tylko wzorem klasycznej typografii, ale też przykładem kontrastowania wywodzących się z Renesansu rozwiązań z modernistycznie włączanymi w tekst reprodukcjami dzieł artystów. Książka jest nieodpłatną publikacją.

EWELINA RĄBKOWSKA

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wydanie współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego



Stron 276, cena 39,00 zł

## NOWOŚĆ

### Dariusz Jaruga Komunikacja sieciowa. Źródła informacji Big Data

Komunikacja sieciowa generuje ogromne ilości danych cyfrowych określanych jako Big Data. Dane te, udostępnione w sieci za pośrednictwem różnych usług i formatów, stanowią cenny surowiec badawczy, z którego możliwe jest pozyskanie nowych użytecznych informacji. Książka opisuje problematykę dużych zasobów informacyjnych Big Data, ich zautomatyzowanego kolekcjonowania i przetwarzania do postaci umożliwiającej ilościową analizę. Książka porusza bardzo aktualne zagadnienie analizy danych, dotyczące różnych obszarów działalności człowieka: biznesowej, społecznej, politycznej, naukowo-badawczej itp.

Zamówienia: [Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP \(wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl\)](http://Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl)

## POSTAKTUALIA

Nie ma takiego miesiąca, żebym nie otrzymał doniesienia o nieodwracalnym odejściu kogoś z moich dawnych bibliotecznych współpracowników. Wszedłem bowiem już w taki przedział wiekowy, kiedy biologia siecze bez opamiętania na wszystkie strony. No i na to nic się nie poradzi.

Ale równie dramatyczne, jak same te zdarzenia, bywają towarzyszące im okoliczności. Umieranie w samotności, bez efektywnej opieki, zdarza się niezwykle często, bo to nieraz są osoby całkowicie samotne, pozostawione same sobie, właściwie do końca. W stosownym czasie nie było okazji na założenie rodziny, a teraz nie stać ich na jakąkolwiek formę kurateli. Ze względu na wysokie koszty oraz niedostatek ośrodków i brak miejsc. Nie wygląda na to, żeby teraz dało się z tym coś zrobić.

Chociaż... Może w SBP udałoby się stworzyć jakiś składkowy fundusz wsparcia. Każdy w jakimś momencie będzie przecież stary i może wylądować na bruku. Ale zapewne plotę od rzeczy.

W naszym akurat zawodzie dramatyczna i osamotniona starość zdarza się o wiele częściej niż w innych profesjach. Ewentualnie warto pomyśleć o tym z wyprzedzeniem. Może da się coś zrobić.

JACEK WOJCIECHOWSKI

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez  
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
we współpracy z Biblioteką Publiczną  
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną  
Województwa Mazowieckiego

### Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),  
Sylvia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,  
Małgorzata JEZERSKA, Mirosława MAJEWSKA,  
Bożena WINIARSKA

### Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFANCIK  
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,  
e.stefanczyk@onet.pl)

### Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA  
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

### Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ  
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

### Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

### Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

### Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

### Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – [www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz](http://www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania  
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe  
i Edukacyjne Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
[www.wydawnictwo.sbp.pl](http://www.wydawnictwo.sbp.pl)

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP  
ds. wydawnictw

tel. 784 698 446, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: KRM Druk Sp. z o.o., Sp.k.  
[www.krmdruk.com](http://www.krmdruk.com)

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

## WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie  
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt  
prenumeraty rocznej w 2022 r. to **210 zł**. Zamówienia  
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,  
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem  
[www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Bu-  
dynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 War-  
szawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy  
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

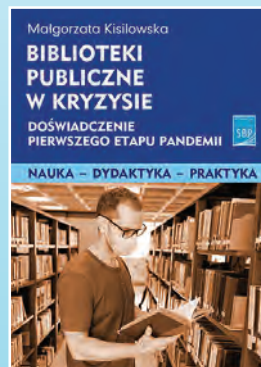
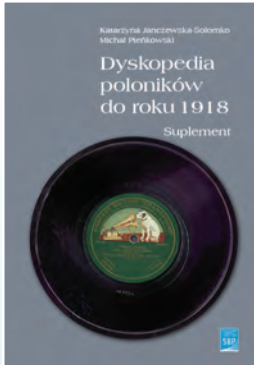
„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum  
Cyfrowym SBP pod adresem [www.ac.sbp.pl](http://www.ac.sbp.pl)

## WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w progra-  
mie Word w formatach DOC lub RTF (od-  
stęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele  
w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG  
w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnic-  
two Naukowe i Edukacyjne SBP ([wydawnic-  
two@sbp.pl](mailto:wydawnic-<br/>two@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora  
naczelnego na adres: [e.stefanczyk@sbp.pl](mailto:e.stefanczyk@sbp.pl).  
Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy  
i pełniona funkcja do umieszczenia w notce  
o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na  
bezpłatne publikowanie danego tekstu w in-  
ternecie w związku z digitalizacją „Bibliote-  
karza”.

# NOWOŚCI

## WYDAWNICTWA NAUKOWEGO I EDUKACYJNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH





# 1% dla SBP to kaPITalny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu [sbp.pl](http://sbp.pl) będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.